

38 (71)

6 października  
1999 r.

Cena:  
1,80 zł

# aktualności

ISSN 1429-6845

Jastrowie, Złotów, Lipka, Zakrzewo, Krajenka, Tarnówka, Okonek

## lokalne

### Szkoła ... str. 16 bez jedynek



Nowo otwarty sklep odzieżowy

### Moda i styl

**ZŁOTÓW**  
ul. Westerplatte 12 (Rampa)

W sprzedaży duży asortyment konfekcji, dziewiarstwa, bielizny, galanterii dla pań, panów i młodzieży

Serdecznie zapraszamy od 1.10.1999 r.

**TOYO**

- sprzedaż
- serwis
- wulkanizacja

**OPONY:**

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe
- rolnicze

Promocja opon KORMORAN  
135x12 - 63 zł brutto  
175/70x13\* - 90 zł brutto  
\* opony profil.

**OPONY ZAKUPIONE U NAS SĄ MONTOWANE BEZPŁATNIE!**

77-400 Złotów  
ul. Domańskiego 56  
tel. (0-67) 265-31-06

**Kodak EXPRESS**

Twoje zdjęcia w 1 godzinę  
Największy wybór aparatów fotograficznych

**Promocja !!!**  
10 % na usługi  
5 % na towar

Kontrolowana jakość usług (nadzór nad procesami gwarantuje KODAK POLSKA)

**TERG ul. B. Westerplatte 1c**

**HURTOWNIA KAMA s.c.**

Barbara, Zygfryd, Mirosław Szweda  
77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 4  
tel. 263-47-81; fax 263-58-69

**polecamy:**

- \* papierosy w konkurencyjnych cenach
- \* naczynia jednorazowego użytku
- \* art. biurowe
- \* baterie i żarówki
- \* druki akcydensowe

Hurtownia czynna  
pn-pt 8.00-16.30  
sob. 8.00-13.00

**zapraszamy**

**ZNICZKA**

**SĄ URODZINY, JEST OKAZJA, SĄ PREZENTY**

**TERG**

Alcatel One Touch View z aktywacją za	99 zł netto
Alcatel One Touch Pocket z aktywacją za	149 zł netto
Siemens C 26 z aktywacją za	149 zł netto
Nokia 6110 z aktywacją za	199 zł netto

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasety video z filmem "Armagedon" oraz płytę CD zespołu "Perfect"

Abonent, który zakupi taryfę Białą, Błękitną lub Granatową korzysta do 31.01.200r z promocji 2x taniej tj. weekendowych zniżek na rozmowy

Złotów ul. B. Westerplatte 1c  
tel/fax 263-48-40

*Tyja ora*

## W numerze:

### OKONEK

Jak Szczecinek przekonywał...  
Referendum  
„Wykopki” w Lotyniu i Okonku  
Zdarzyło się w Okonku...

### LIPKA

Liczy się tylko PSL  
Dwie świetlice  
Stomatologiczna niewiadoma

### ZŁOTÓW

Afak na burmistrza  
Czy Złotów się zatrząsie?  
Europejczycy znowu na starcie  
Jubiler, pizzeria...  
Otwarcie nowych sklepów  
„Kotowanie” w LE  
Inauguracja roku kulturalnego

### TANÓWKA

Złote gody  
Akcja „Wiadukt”

### JASTROWIE

Dobre i złe wiadomości  
Wywiad z C. Igiel  
Zgodnie z programem  
Niebezpiecznie przed szkołą  
Objazd

### KRAJENKA

Wywiad z I. Sajko  
Pat w TMK  
List do redakcji

### ZAKRZEWO

Konkurs poetycki

### POWIAT

Kronika policyjna  
Dlaczego pan mi to robi  
Poezja serca

## UWAGA!

Nasz konkurs na uważną lekturę tygodnika trwa. Zamieszczamy drugi z sześciu kuponów z konkursowym pytaniem. Odpowiedź na nie można znaleźć w numerze. Po ukazaniu się wszystkich kuponów należy przesłać je do redakcji i czekać na losowanie nagrody. Nagrodą w tej edycji konkursu jest **CZAJNIK BEZPRZEWODOWY!** *Zachęcam do udziału w zabawie.*

Kupon nr 2 • Aktualności Lokalne 38(71)

### KUPON NR 2

Pytanie:

**Kto jest autorem materiału „Szkoła bez jedynek i zadań domowych”?**

Odpowiedź:

Kupon nr 2 • Aktualności Lokalne 38(71)

## Gospodynie będą zachwycone

**1 października br. otwarto w Złotowie przy al. Piasta sklep ze sprzętem AGD i RTV „MARS”.**

W dniu otwarcia przygotowano dla pierwszych gości wiele niespodzianek. Można było wziąć udział w kilku konkursach, zmierzyć sobie ciśnienie i tętno, skosztować popcorn z mikrofalówki, a do tego w czasie, gdy my przechadzaliśmy się pomiędzy kuchenkami, telewizorami i lodówkami, czas umiłał nam zespół muzyczny z Recza. Uroczystego otwarcia dokonał prezes firmy, życząc wszystkim miłych zakupów w 50-tym już sklepie firmy, choć jak przyznał, najpiękniejszym. Zaproszeni goście, wśród których byli między innymi burmistrz Stanisław Welniak oraz przewodniczący Rady Miasta Leszek Kurcin, udali się wraz z prezesem na śniadanie do Restauracji „Cechowa”. A mieszkańcy Złotowa dalej mogli podziwiać licznie wystawiony sprzęt, oczekując na losowanie, w którym główną nagrodą była mała kuchenka gazowa.

Gospodynie będą zachwycone, a czy ich mężowie również? Czy ceny rzeczywiście będą konkurencyjne, jak zapowiada prezes? Czas pokaże.

■ Karol Karłowski

## „Moda i styl”

1 października br. otwarto również nowy sklep z konfekcją dla pań i panów przy ul. Boh. Westerplatte w Złotowie. Sklep „Moda i styl” to kolejny punkt sieci sklepów pana E. Ormana. W sklepie zaopatrzyć się można w konfekcję damską, męską i młodzieżową, wyroby dzieciarskie, bieliznę oraz galanterię.

■ AH



## Najlepsi sprzedawcy „Aktualności”

Kontynuujemy prezentację kiosków i sklepów, których właściciele sprzedają największe ilości „A.L.” na terenie powiatu.

Rekordzistą na terenie KRAJENKI jest

**SKLEP „JANTAR”**

ul. Złotowska 22

Właścicielką sklepu jest **pani Alicja Kania.**

Pani Alicji oraz pracownikom sklepu dziękujemy za miłą współpracę, a Państwa zachęcamy do zakupów w „Jantarze” - z pewnością nie będziecie Państwo żałować.



Firma Usługowo-Produkcyjno-Handlowa



## „DACH”

77-400 Złotów  
ul. Zamkowa 99  
tel. (067) 263 53-63  
kom. 0602 48 27 69

### Wykonuje usługi budowlane:

- wszystkie pokrycia dachowe
- inwestycje
- kapitalne remonty
- konstrukcje dachowe
- produkcja blacharki budowlanej

### Sprzedaż pokryć dachowych:

- ondura
- ondulina
- dachówka ceramiczna
- panele dachowe
- panele elewacyjne
- dachówka cementowa
- orynnowanie:
  - PCV
  - ocynk
  - cynk
  - miedź

**ONDURA**  
Ondulina

**Plannja**

**NOX**

**Euronik**

**BEBEG**

Blachy dachówkowe już od 22,50 za 1m<sup>2</sup>

- blachy profilowane, powlekane **BORGA**
- papy termozgrzewalne i zwykłe

**Zduńska Wola**  
**Quandt**  
**Soprema**

- folie dachowe
- okna dachowe

**VEDUX**

**FAKRO**



# Palcem w bucie

Czytając relację z posiedzenia Rady Miejskiej w Złotowie do wiecie się Państwo nie tylko o tym, że o mały włos a (dosłownie) oberwałoby się burmistrzowi Wełniakowi, ale i że już wkrótce na ulicy Moniuszki stanie 10 garażów. Niby żadna sensacja, jednak dla mnie był to doskonały przykład na hipokryzję niektórych złotowskich radnych. Ale od początku.

Kto czyta systematycznie „Aktualności” ten wie, że budowie garażów sprzeciwiała się część mieszkańców żyjących na tej ulicy. Według nich garaże spowodują, że wzrośnie natężenie hałasu, a zamiast pięknych krzewów i trawników powstaną betonowe klocki. Przeciwnicy garażów mocno zwarli szyki śląc petycje jedna za drugą do władz miasta z prośbą, by uwzględniono ich argumenty. Burmistrz Wełniak od samego początku stał na stanowisku, że garaże muszą powstać, bo takie są oczekiwania coraz większej liczby właścicieli aut, choć przyznawał, że ostateczną decyzję i tak podejmie Rada.

Przeciwnicy garażów widząc, że u burmistrza nic nie wskorają, postanowili przekonać część radnych, by garażów jednak nie budować. Rozawoniły się więc telefony do części rajców, by zechcieli wsłuchać się w głos swoich wyborców i reprezentować ich interesy. Reakcje radnych były różne, bardziej lub mniej interesujące. Otóż jeden z radnych powiedział, że to, jak będzie głosował w tej sprawie, jest wyłącznie jego sprawą i szczerze mówiąc nikogo nie powinno to obchodzić. Oklaski za szczerść, tylko dlaczego nie mówił tego rok temu, kiedy tak bardzo zabiegał o głosy wyborców? Inny radny był mniej wylewny, ale i bardziej cwany. W telefonicznej rozmowie powiedział, że doskonale rozumie argumenty ludzi sprzeciwiających się budowie garażów. Sam nawet jest przeciwny ich usytuowaniu w sercu osiedla. Niestety, w radzie zasiada tylko 6-7 radnych, którzy myślą w ten sam sposób. Reszta, to znaczy większość, są ludźmi Wełniaka, którzy zrobią wszystko, co im burmistrz każe. Rozbrajająca bezsilność, lecz dla osoby po drugiej stronie telefo-

nicznego kabla to było już coś, promyk nadziei, że ktoś za protestującymi się wstawi.

Będąc na ostatniej sesji z upodobaniem patrzyłem na radnego, który powiedział te słowa, będąc ciekaw, czy przeciwstawi się „klice” burmistrza. Patrzyłem jak ponad dwadzieścia razy podnosił rękę odrzucając kolejne zarzuty przeciwników budowy garażów, głosując identycznie jak Wełniak i „jego ludzie”. Zresztą wszyscy głosowali za odrzuceniem zarzutów, uznając, że garaże są w tym mieście potrzebne. Mieli takie prawo i skorzystali z niego, choć mnie osobiście mdliło wiedząc, że wśród radnych jest człowiek, który okłamuje zwykłych mieszkańców tego miasta, uprawiając polityczne gierki. Ktoś zapytał, skąd to wszystko wiem? Tak się złożyło, że opowiedziała mi to moja babcia, która sama wydzwaniała do radnych prosząc o pomoc. - To ci dopiero pech! - myśli sobie teraz pan radny.

Babcia jest starszą kobietą, ma swoje przekonania i racje, z którymi nie zawsze się zgadzam. Sprawę garażów traktowała niezwykle poważnie, o wiele bardziej poważnie aniżeli niektórzy radni swoją pracę. Dla szanownego pana radnego głosowanie, które się odbyło, było jednym z wielu, dla niej czymś niezwykle ważnym, tym bardziej, że wierzyła, iż wśród radnych jest chociaż jedna osoba, która zagłosuje przeciw budowie. Pozostał żal i rozgoryczenie, a panu radnemu, który okłamał starszą kobietę należy życzyć samozadowolenia ze swojej pracy i zwycięstwa w kolejnych wyborach. Na zakończenie wypadałoby podać nazwisko pana radnego, jednak tego nie zrobię wierząc, że przez kolejne trzy lata jakie pozostały mu do końca kadencji, postara się lepiej pracować. Będziemy z babcią uważnie pana obserwować. Z pozdrowieniami

■ **Mariusz Leszczyński**



Wydawca: Agencja Wydawniczo-

Promocyjna „Leszczyński”.

77-400 Złotów, al. Piasta 21.

Redakcja: 77-400 Złotów,

al. Piasta 21, tel. 263-5663.

Redaktor naczelny:

Mariusz Leszczyński,

Współpracownicy:

Janusz Justyna, Andrzej

Ławniczak, Angelika Leszczyńska,

Joanna Ziach,

Mariona Kolodziej,

Stefan Kocun, Iwona Fidurska,

Wiesław Fidurski, Andrzej

Miłoszewicz, Danuta Kitowska,

Stefan Olejnik, Paulina Pietrasik,

Ryszard Mikietyński.

Specjalista ds. reklam - Marcin

Żakowski.

Druk: PPR Tongraf w Pile,

al. Wojska Polskiego 32-34,

tel. 212-34-50.

Redakcja nie ponosi odpowiedzial-

ności za treść reklam i ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie

prawo skracania artykułów

i korespondencji.

Tekstów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Wszystkie materiały publikowane

w „Aktualnościach

i lokalnych” są objęte

ochroną prawną.

## SAŹ URODZINY, JEST OKAZJA, SAŹ PREZENTY

### UNITEL

Siemens C25 z aktywacją za 149,00 zł netto

Alcatel One Touch View z aktywacją za 99,00 zł netto

Nokia 5110 z aktywacją za 199,00 zł netto

autoryzowany dealer



Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasetę video z filmem „Armagedon” oraz płytę CD zespołu „Perfect”.

Abonent, który zakupi taryfę Białą, Błękitną lub Granatową korzysta do 31.01.2000r z promocji 2x taniej, tj. weekendowych zniżek na rozmowy.

telefony posiadają blokadę SIM Lock tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

**UNITEL** 64-920 Piła ul. Buczka 20  
tel./fax (067) 213 73 20 0 604 432 502

*Tvoja era*



# Atak na burmistrza

*Niezwykłe dramatyczny przebieg miała ostatnia sesja Rady Miejskiej w Złotowie. Niewiele brakowało, by doszło do rękoczynów.*

**C**ałe zamieszanie spowodowane było omawianiem sprawy Agnieszki Klimek i Zygmunta Muzioła, którzy od ponad tygodnia koczują w namiocie przed Urzędem Miejskim w Złotowie. Na początku sesji burmistrz Złotowa Stanisław Welniak poprosił, aby do programu sesji wprowadzić punkt, w którym szczegółowo zostałyby przedstawiona sprawa pary spod namiotu - na ten temat szczegółowo pisaliśmy w ostatnim numerze Aktualności Lokalnych. Rada wyraziła zgodę, po czym burmistrz przedstawił wszystkie fakty związane z meldunkiem Agnieszki Klimek i jej konkubenta. - Zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby poprawić los pani Klimek, pana Muzioła i ich dziecka. Niestety, nasze propozycje zostały odrzucone - stwierdził na zakończenie swego wystąpienia burmistrz. Zaraz po nim do mikrofonu podszedł Zygmunt Muzioł, który opowiedział radnym, jak to w latach osiemdziesiątych był gnębiony przez Stanisława Welniaka, który w ówczesnym czasie pełnił funkcję naczelnika miasta. - Do dziś są dowody świadczące o tym, że milicja związała mnie z ulicy na wyraźny nakaz Welniaka - przekonywał radnych Zygmunt Muzioł. Radny Hieronim Gładysz zapytał pana Muzioła, dlaczego jako osoba zdrowa, w sile wieku nigdzie nie pracuje. W odpowiedzi usłyszał, że recydywisty nikt nie chce zatrudnić. Słowa te po części potwierdził Piotr Brewka, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złotowie, który powiedział, że zarówno pani Klimek jak i pan Muzioł korzystają z opieki społecznej. Piotr Brewka powiedział również, że miasto złożyło rodzinie propo-

zycję wspólnego wyjazdu do domu opieki społecznej w Rożnowicach pod Rogoźnem, jednak oferta została odrzucona. - Miasto złożyło także deklarację załatwienia protestującej rodziny na terenie Złotowa. Koszty wynajmu częściowo pokryłoby miasto - relacjonował Piotr Brewka, dodając, że dziecko bezpłatnie mogłoby uczęszczać do jednego z przedszkoli na terenie miasta.

Po wypowiedzi kierownika MOPPS-u przewodniczący Rady Leszek Kurcin stwierdził, że propozycje władz miasta są tak konkretne i korzystne, że w gruncie rzeczy powinny one zadowolić protestujące osoby. W tym momencie do mikrofonu podeszła Agnieszka Klimek, która płacząc zaczęła krzyczeć, że władze miasta chcą ich się pozbyć. chcą zapomnieć o istniejącym problemie. Na sali zapanowała grobowa cisza. Chwilę później do Agnieszki Klimek podszedł jej konkubent prosząc ją, by odeszła od mikrofonu. Niestety, z każdą chwilą złość kobiety narastała, by w końcu pani Agnieszka rzuciła się w kierunku siedzącego nieopodal burmistrza Welniaka. Do rękoczynów nie doszło tylko dzięki Z. Muziołowi, który w ostatnim momencie chwycił rozhisteryzowaną Agnieszkę w pól i wyniósł z sali obrad. W trakcie wyprowadzenia kobieta obrzuciła burmistrza wyzwiskami, obelgami i groźbami. Kilka sekund później Leszek Kurcin ogłosił przerwę w obradach.

W trakcie przerwy radni i zaproszeni goście, wśród których był i starosta powiatu, nie kryli zdumienia zaistniałą sytuacją.

Po przerwie nie powracano już do tematu osób mieszkających pod namiotem. W zamian poruszono inny kontrowersyjny temat związany z planem budowy garażów przy ulicy Moniuszki. Rada, zgodnie z przewidywaniami, jednogłośnie postanowiła odrzucić zarzuty części mieszkańców ulicy sprzeciwiających się budowie garażów, uwzględniając potrzeby właścicieli samochodów.

Następny punkt obrad dotyczył oceny przebiegu Euro Eco Meetingu. Ocena generalnie wypadła pozytywnie, choć były i zastrzeżenia. Barbara Chorabik zwróciła uwagę na fakt, że przed domem kultury, gdzie usytuowano Eco Cafe, piwo sprzedawano bez jakichkolwiek ograniczeń. - Dochodziło do sytuacji, kiedy to pijane towarzystwo przeszkadzało w występach zaproszonym artystom. Nie było żadnej ochrony, która mogłaby zapanować nad podpitym - mówiła radna.

Wkrótce radni ocenili również działalność klubu sportowego Sparta Złotów, na którego działalność z budżetu miasta przeznaczono ponad 250 tysięcy złotych. Radny Sylwester Szczerbiak bardzo dobrze ocenił działalność klubu podkreślając, że na miarę swoich możliwości klub wywiązuje się z nałożonych nań zadań. Nieco innego zdania był radny Leszek Kurcin, który nie omieszczał wspomnieć, że klub i zaległości finansowe, że uczestnicy turniejów zakładowych i nie tylko, chcąc wziąć udział w rozgrywkach, musieli płacić klubowi niemałe pieniądze.

W trakcie obrad radni zadecydowali, że za dwa tygodnie zostanie zwołana nadzwyczajna sesja w sprawie prywatyzacji Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych i Zakładu Energetyki Ciepłej. Wcześniej jednak dojdzie do spotkań miejskich rajców z załogami obu spółek.

Na zakończenie sesji radni omawiali stan zadłużenia miasta. Aktualnie zadłużenie Złotowa wynosi 6230 000 złotych. Zdecydowana większość tej kwoty to kredyt zaciągnięty w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska na budowę oczyszczalni ścieków. Kredyt będzie spłacany do 2008 roku.

*Na zdjęciu: Zygmunt Muzioł.*

■ML



## DOMAL

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

Emil Kwiatkowski

Rok założenia 1987

*Koncesjonowany i autoryzowany  
zakład instalacji  
systemów alarmowych*

wykonuje usługi w zakresie  
projektowania, montażu i konserwacji

systemów alarmowych  
telewizji przemysłowej  
i systemów kontroli dostępu  
oraz monitoringu alarmów

77-400 Złotów, al. Piasta 49 p. 107  
tel. (0-67) 263-62-92, tel.kom. 0604 422 757

# Jubiler, pizzeria, a może coś innego?

**Wielu z Państwa z zaciekawieniem spogląda na plac przy ulicy Bohaterów Westerplatte, tuż obok małej kwiaciarni, gdzie od początku września prowadzone są roboty budowlane. Na prośbę Państwa postanowiliśmy dowiedzieć się, co tam powstaje.**

Osiedle przy ul. Bohaterów Westerplatte powstało na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Prawdopodobnie już od samego początku pomiędzy blokami numer 14 i 16 przewidziano budowę pasażu handlowo-usługowego. Jednak przez kilkanaście lat, aż do końca ubiegłego roku, nikt nie był zainteresowany tym gruntem.

- Spółdzielnia ogłosiła i wyznaczyła termin przetargu na dzierżawę dwóch działek o powierzchni 120 i 32 m kw. na dzień 29 grudnia 1998 roku - poinformowała nas zastępca prezesa SM „Piast” Anna Mokrzycka. - Do przetargu stanęło czterech zainteresowanych, wygrali panowie R. Tomasiak i N. Kotwicki. Po przedstawieniu wszystkich potrzebnych dokumentów spółdzielnia wydała pozwolenie na rozpoczęcie budowy - było to na początku sierpnia.

Gdy na placu pojawili się budowlańcy ze sprzętem, mieszkańcy osiedla poczuli się zaniepokojeni. Wielu osobom nie spodobała się lokalizacja przyszłego pasażu. Obawiano się również o przyszły spokój osiedla. Ale jak zapewnili nas właściciele budynku, nie ma powodów do obaw.

- Trzy pawilony będą oddane do końca bieżącego roku - powiedział Norbert Kotwicki. - W jednym z nich będę prowadził działalność rolniczą.

Natomiast pan Robert Tomasiak powiedział, że nie umie jeszcze określić charakteru przyszłej działalności, ale będzie to z pewnością „nieuciążliwa działalność handlowa lub usługowa”. Na nasze pytanie, czy będzie to pizzeria, odpowiedział z uśmiechem. - Nie potwierdzam i nie zaprzeczam, choć jeszcze naprawdę nie wiem. Jak dotąd nie wystąpiłem o stosowne pozwolenia do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicz-

nej. Pragnę jednak dodać, że budynek ten w żaden sposób nie utrudni mieszkańcom życia, wręcz przeciwnie. Jest to bardzo dobra bariera dźwiękoszczelna oddzielająca ruchliwą ulicę Westerplatte od placu zabaw i bloków mieszkalnych, a przy tym także zabezpieczenie dla bawiących się dzieci.



## PE PE DE S.A. w ZŁOTOWIE

Centrum Handlowo-Usługowe  
Skład Handlowy, ul. Norwida  
TEL. 263 30 46, 263 30 47 w. 47

### Oferuje:

- szeroki asortyment wyrobów firmy WÜRTH
- śruby
- wkręty do drewna, plastiku, metalu, płyt,
- pianki uszczelniające,
- odrdzewiacze,
- osadzacze do łożysk
- zmywacze do żywic
- KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE STOLARNI I ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH
- kleje do drewna firmy KLEIBERIT
- TAŚMY OPAKOWANIOWE PO ATRAKCYJNYCH CENACH
- DRZWI I OKNA W CENACH FABRYCZNYCH



**KOTŁY GRZEWcze TYPU EKO-FUWI**  
do ekonomicznego, ekologicznego  
zgaszowania drewna odpadowego i do  
utylicacji odpadów pościekowych  
W każdą sobotę od godziny 10.00  
pokaz spalania

**Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup> w soboty w godz. 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>**

**PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA:**

- PŁYTĘ WIÓROWĄ I SKLEJKĘ WODOODPORNĄ, SUCHOTRWAŁĄ,
- DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE ZE SZKÓŁEK LICENCJONOWANYCH

**Sprzedaj również w systemie ratalnym!!! Firma Lukas**

**JASTROWIE** *Janusz Siwak został nowym radnym Rady Miejskiej w Jastrowiu.*

## Dobre i złe wiadomości

Uroczystość ślubowania odbyła się 28 września podczas sesji Rady. Janusz Siwak został radnym w wyniku wyborów uzupełniających w okręgu wyborczym nr 12 (ulica Wojska Polskiego, Graniczna, Jeziorna, Elektrownia Wodna), które zorganizowano 19 września. Frekwencja wyborcza była bardzo niska. Na 413 uprawnionych do głosowania do urny wyborczej poszło zaledwie 41 osób. O mandat radnego ubiegały się trzy osoby. Krystyna Załączna otrzymała 15 głosów, Jerzy Pulsakowski - 9, Janusz Siwak - 17.

W dalszej części obrad radni wyłonili 4-osobowy zespół, który będzie zajmować się opiniowaniem kandydatów zgłoszonych na ławników sądów powszechnych oraz członków kolegium do spraw wykroczeń. Zespół tworzą Stanisław Gawluk, Ryszard Baliniak, Paweł Dymek oraz Halina Siejak. Zaraz potem burmistrz Jastrowia Ryszard Sikora omówił aktualny stan finansów miasta. Burmistrz podkreślił, że w pierwszym półroczu miastu udało się zrealizować zakładany plan wydatków. Gorzej było i jest z dochodami. Zdaniem R. Sikory do miejskiej kasy nie wpływają wszystkie należności z tytułu podatków lokalnych, pieniądze z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych nie przesyła również państwo. Wszystko to powoduje, że w miejskim budżecie brakuje pieniędzy i sytuacja nie jest ciekawa, zważywszy, że potrzeby są ogromne. W tym miejscu R. Sikora wspominał o niezaplanowanym w budżecie wydatku w wysokości około 100 tys. złotych na odremontowanie budynku pogorzalców z ulicy Konopnickiej. W wolnych wnioskach część radnych wyrażała swoje wątpliwości, czy miasto aby słusznie robi odremontowując dom, zwłaszcza, że rodzina, która w nim zamieszka, cieszy się nie najlepszą sławą. Burmistrz odpowiedział, że pogorzalcy są tak samo obywatelami tego miasta jak i cała reszta i należy im pomóc tym bardziej, że remontowany budynek należy do zasobów komunalnych Jastrowia.

Zła wiadomość dla mieszkańców Jastrowia to taka, że od 1 października miasto podwyższyło opłaty za energię ciepłą. Ceny wzrosły o średnio 5 do 9% w zależności od tego, czy lokalne kotłownie są kotłowniami gazowymi czy opalonymi węglem. W mieszkaniach komunalnych ogrzewanych tradycyjnie opłata za energię ciepłą wynosi 3,50 zł za metr kwadratowy powierzchni na miesiąc, z tym, że właściciel mieszkania płaci 2 złote, bowiem resztę dopłaca gmina.

Na sesji były jednak i dobre wiadomości. Otóż już wkrótce na terenie Jastrowia, Krajenki i Okonka mają pracować policjanci z psami. - Taką informację przekazał mi komendant Komendy Powiatowej Policji Janusz Kozanecki, który poprosił, by gminy te znalazły w swoich budżetach po 3 tysiące złotych na zakup psa i kojca - relacjonował radnym burmistrz Sikora.

Policjant miałby patrolować ulice miasta 6 godzin dziennie.

Inna dobra wiadomość to informacja o sprzedaży działki przy drodze E11 nieopodal Jastrowbetu. Teren o powierzchni ponad 4,5 ha miasto sprzedało pilskiemu przedsiębiorcy, który zamierza postawić tu nowoczesną stację benzynową wraz zapleczem oraz motel. Działkę sprzedano za 110 tysięcy złotych.

Na sesji poinformowano radnych, że od tego roku szkolnego w trzech klasach IV Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jastrowiu dyrekcja szkoły wspólnie z władzami Jastrowia postanowiły wprowadzić język angielski - po trzy godziny tygodniowo. W związku z tym, że szkoła nie mogła znaleźć anglisty, Zarząd Miejski w Jastrowiu postanowił zaangażować nauczycieli z prywatnej szkoły języków w Pile. Różnica pomiędzy normalną pensją nauczyciela, a ceną zaproponowaną przez firmę, będzie pokryta z miejskiej kasy.



Mieszkańcy Jastrowia i nie tylko mogą skorzystać z niedawno otwartej hali sportowej. Zarząd Miejski wspólnie z Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji ustalił stawki za wynajem sali. I tak za 1 godzinę wynajmu sali trzeba będzie zapłacić 50 złotych. Za wynajem połowy hali, przy założeniu, że będzie z niej korzystało minimum 20 osób- 30 złotych. Wszyscy chętni już dziś mogą się zgłaszać do dyrekcji Ośrodka.

■ML

## Zgodnie z programem

**Pełną parą, lub może raczej pełnym twardym dyskiem i 32 MB pamięci RAM ruszyła pracownia komputerowa w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 2 w Jastrowiu.**

Dzięki programowi Ministerstwa Edukacji Narodowej „Internet w każdej gminie” szkoła ma dziesięć bardzo dobrych komputerów, modem i połączenie z internetem. Można więc realizować nowy program szkoły podstawowej. Informatykę prowadzi znakomicie przygotowany nauczyciel - mgr Piotr Gołąb. W pięciu klasach IV realizujących ten program jest w sumie ponad 130 uczniów. Prawie 1/3 z nich posiada w domu komputery! Ale, niestety, służą one im przede wszystkim do gier. Edytor tekstu, prosta baza danych, przesyłanie informacji poprzez modem, łączenie się ze światem przy pomocy internetu są im na razie niezbrane. Pierwsze lekcje wcale nie wydają się łatwe. Ale początki zawsze są trudne; potem okazuje się, że dzieci na komputerach pracują sprawniej niż dorośli. Dużą trudnością w nauczaniu stanowią duże grupy. W klasach jest po 26-27 uczniów i jak na razie podzielić ich na grupy nie można. Dziesięć komputerów na 27 uczniów to na pewno za dużo. Pan Piotr jednak dzieli uczniów. W przylegającej do pracowni klasie uczniowie mają teorię, by w połowie lekcji porównać to z praktyką.

Dla tych, którzy chcą pogłębić wiedzę, jest koło informatyczne. Tu już można swobodnie „surfować” po internecie. Ale koło jest płatne. Godzina uczestnictwa w nim kosztuje 5 zł.

Cóż, połączenia internetowe nie są za darmo. Za zrobione w ten sposób pieniądze można jeszcze kupić książki i czasopisma informatyczne, mieć na papier do drukarki i dokupić nowe ciekawe programy użytkowe.

■Roman Koenig

**Na zdjęciu: fragment pracowni komputerowej w PSP nr 2 w Jastrowiu z uczniami klas IV i nauczycielem informatyki.**



# Czy Złotów się zatrzęsie!?

Duża brygada naukowców i pracowników toruńskiej „Geofizyki” rozlokowała się administracyjnie w biurówcu „Silmetu” i sprzętowo w „Unimetalu”. Mieszkańców miasta, przechodzących lub przejeżdżających ulicą Kujańską, zastanawiają tablice z napisem „grupa sejsmiczna”. Czyżby stolicy powiatu groziły wstrząsy tektoniczne? A może cały powiat przedzieli szczelina po drganiach skorupy ziemskiej? O odpowiedź na te frapujące pytania poprosiliśmy kierownika sejsmologów z Torunia, pana Przemysława Wyciechowskiego. Okazało się, że wszelkie obawy o trzęsienia ziemi w naszym rejonie są bezpodstawne. Obecność sejsmologów ma inną przyczynę: „Zjawiliśmy się tu na zlecenie firmy „CALENERGY GAS Sp. z o.o.” z Warszawy. Prowadzimy badania naukowe w promieniu kilkudziesięciu

*W momencie, gdy zewsząd słyszymy o trzęsieniach ziemi w południowej Europie i Azji, tragiczne w skutkach drgania ziemi pociągają za sobą wielotysięczne ofiary w ludziach, do Złotowa przyjechała grupa sejsmologów.*

kilometrów od naszej bazy w Złotowie. Za pomocą metody refleksyjnej staramy się ustalić, co kryje ziemia w tej okolicy. Metoda ta polega na wzbudzaniu drgań specjalistycznymi, samobieżnymi wibratorami. Jeśli badania wykażą obecność ropy naftowej lub gazu, wówczas do akcji wkroczy nasz zleceniodawca. Specjalnością „CALENERGY” jest zamiana wyżej wymienionych surowców na energię elektryczną”. Trzęsienie ziemi nam nie grozi, a obecność toruńskich sejsmologów już ma wymiar dobroczynny, albowiem około trzydziestu złotowian znalazło na kilka miesięcy pracę. Miejmy nadzieję, że coś znajdą w naszej ziemi. Byłaby szansa na potężne drgnięcie...



samobieżny wibrator MARK III.

W przyszłym numerze postaramy się zamieścić relację z miejsc, w których geofizycy dokonują wibracyjnych badań.

■ Janusz Justyna

## W Lotyniu „wykopki” zakończono...

Przez kilka dni trwały prace ziemne w pobliżu skrzyżowania ul. Pocztowej i Szczecińskiej z drogą wodącą od trasy nr 11 w Lotyniu. Pracownicy okoneckiego oddziału Rejonu Dróg Publicznych w Złotowie dokonali kilkudziesięciometrowego wykopu wzdłuż parkanu lotyńskiego gimnazjum. Było to konieczne ze względu na tworzenie się zwykle w tym miejscu podczas opadów sporego rozlewiska na ulicy i terenie przylegającej do niej posesji. Powodował je znajdujący się tam kolektor, który okazał się zupełnie zapchany. Przyczyniły się do tego na pewno „odkryte” podczas prac dwa nielegalne podłączenia. Konieczna była również wymiana rury, ciągnącej się od kolektora wzdłuż płotu szkoły i prowadzącej do natłepnej studzienki. Ta stara, kamionkowa, okazała się popękana i tak położona, że nie powodowałyby prawidłowego odpływu wody nawet wtedy, gdyby kolektor był sprawny. Wymieniono więc ją na nową (300 mm), plastikową i nadano jej odpowiedni spadek. Ogromnym problemem było jednak wykopanie tej starej, ponieważ nie wiadomo od jakiego czasu nie naruszano nad nią gruntu i tak był twardy, że przypominał skałę. Ostatecznie i z tą trudnością się uporano.

Prace zostały już ukończone. W trakcie czynności wykończeniowych tam, gdzie zawsze stała woda, ustawiono krawężnik i nieznacznie podniesiono chodnik.

### ...w Okonku trwają...

Trwa natomiast wodociągowanie Okonka (etap 1b i 1c), o czym najlepiej świadczą rozkopane fragmenty ulic i prywatnych posesji. Wykopki będą w najbliższym czasie jeszcze większe, ponieważ wykonywany obecnie

przez Przedsiębiorstwo Projektowo-Inżynierijne „Koszalin” odcinek pobiegnie od ul. Lipowej przez ul. Niepodległości. Potem naprzeciwko szkoły przejdzie na drugą stronę i wzdłuż bloku na ul. Szczecińskiej poprowadzi się go do wodociągu znajdującego się na ul. Koszalińskiej. Pod ulicami będą robione przeciski, ale wykopy pod kolektory zostaną wykonane metodą odkrywkową.

Dzięki temu połączy się wodociągiem skrajne części miasta, a w razie awarii zasilić będzie można wodą np. bloki na Osiedlu Leśnym. W przyszłości natomiast odciążą się w ten sposób hydrofonię główną, istniejącą na terenie osiedla mieszkaniowego.

Do wykonania w br. przewidziano wybudowanie sieci wodociągu o przekroju 110 mm o łącznej długości 830 mb (wraz z przyłączami do granic posesji). Inwestycja powinna zostać zrealizowana do 30 listopada.

### ...a w Łędycku się do nich przymierzają

Do 30 listopada gotowy ma być projekt budowlany wodociągu wraz z przyłączami i hydrofonią, kosztorysem inwestorskim i ofertowym oraz uzyskaniem pozwolenia na budowę. Przygotowuje go zakład Usług Projektowych i Nadzoru Budowlanego w Jastrowiu. Ponieważ z powyższą dokumentacją wiąże się konieczność opracowania projektu prac geologicznych na wykonanie ujęcia wody podziemnej dla potrzeb wodociągu w Łędycku oraz wykonanie otworu studziennego. Zarząd Miejski w Okonku zawarł w tej sprawie stosowną umowę z wyspecjalizowanym w tego typu pracach przedsiębiorstwem w Wałczu. Powinny zostać one zakończone do 15 października.

■ AEM



Tak rozkopano Okonek

## FOTO-USŁUGI

NAJTANIEJ W POWIECIE

- wszystkie formaty 9 x 13 - 0,49zł/szt
- zdjęcia ze zdjęć, slajdów
- inne nietypowe usługi

tylko u nas super nowość **FOTO INDEX** cały film na jednym zdjęciu

- przewody
- kable
- CENY FABRYCZNE!**
- elektroosprzęt
- oświetlenie

instrumenty muzyczne - akcesoria - płyty CD (od 8 zł/szt) - kasety - gry TV - SONY PLAYSTATION 629 zł - bajki Disney a

Rabaty dla instalatorów i firm P.H.U. „Elektromis” ZŁOTÓW ul. Wojska Polskiego 15 D.H. „ROLNIK” tel. 263-78-33

**wypożyczalnia kaset video**  
PHU „VIDEOMIX” Złotów, ul. Wojska Polskiego 15A, DH „ROLNIK” - 1p. tel. (067) 263-78-33

# KAPOST S.C.

- \* dealer Nadwiślańskiej Spółki Węglowej S.A. w Tychach oferuje do sprzedaży węgiel z kopalni KLEOFAS, BRZESZCZE, ZIEMOWIT
- \* dealer Koksowni ZABRZE oferuje do sprzedaży koks w każdym gautku z koksowni KNURÓW
- \* dealer Zakładów Chemicznych KĘDZIERZYN KOŹLE, POLICE, LUBOŃ, WŁOCŁAWEK, GDAŃSK i SZCZECIN oferuje do sprzedaży nawozy mineralne
- \* **miał wysokokaloryczny do pieców mialowych**

Proponujemy następujące formy sprzedaży: 1. Gotówka 2. Sprzedaż ratalna  
Ponadto informujemy, że w przypadku zakupu większej ilości towaru istnieje możliwość negocjacji cen.  
Sprzedaż - cement PORTLANDZKI z dowozem na miejsce.

Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży:

Złotów - tel. 263-71-35, Lipka Kraj. 266-50, St. Wiśniewka - tel. 263-18-82, Jastrawie, Krajanka

Spółka „KAPOST” zaprasza do

## hurtowni napojów alkoholowych

z siedzibą w Starej Wiśniewce (była baza SKR)  
Telefon - Wiśniewka 263-18-82, Złotów - 263-71-35

olbud

Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
ul. Aleksandra Świeżyńskiego

## Budujesz? Remontujesz? Modernizujesz?

Brakuje Ci sprzętu?  
My rozwiążemy ten problem.

Do Twojej dyspozycji:

- \* rusztowania ramowe i warszawskie
- \* mechaniczny pomost roboczy
- \* drabiny aluminiowe
- \* betoniarki
- \* wiertarki, przecinarki i inne elektronarzędzia
- \* palniki na propan-butan

Przystępne ceny, rachunki.

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 3  
tel. (067) 263 7800  
tel./fax (067) 265 3412  
tel. kom. 090665450

POWIAT

Sesja rozpoczęła się od ślubowania Henryka Szopińskiego, który został radnym po tym, jak Piotr Szmelter złożył mandat. Henryk Szopiński startował w wyborach z listy Unii Samorządowej z terenu gmin Lipka-Zakrzewo, dziś jednak reprezentuje barwy AWS.

Po ślubowaniu Stanisław Godlewski, przewodniczący rady, poinformował radnych, że w dniu 27 września do Biura Rady wpłynęło pismem zrzeczenie się mandatu przez Karola Wesołowskiego z AWS. Oznacza to, że już wkrótce w składzie Rady zasiądzie najprawdopodobniej Ryszard Standio, nadleśniczy Nadleśnictwa Złotów.

Kolejny punkt obrad dotyczył omówienia spraw związanych z ochroną środowiska na terenie powiatu złotowskiego. Całe kompendium wiedzy na ten temat przygotowali urzędnicy powiatu oraz poproszeni o współpracę szefowie nadleśnictw funkcjonujących na naszym terenie. Zdaniem fachowców największe obawy budzi stan czystości wód, z których tylko wyjątki posiadają wysoką klasę czystości. W trakcie dyskusji głos zabrał nadleśniczy Nadleśnictwa Jastrawie Tomasz Łabudzki, który podkreślił, że stan lasów na naszym terenie jest dobry. - To, że mamy czym się pochwalić, to głównie zasługa ciężkiej pracy leśników. Aby taka sytuacja trwała nadal, nie możemy doprowadzić do prywatyzacji lasów, co mogłoby doprowadzić do degradacji leśnych zasobów - przekonywał radnych nadleśniczy.

W związku z rządowym projektem prywatyzacji Lasów Państwowych Stanisław Godlewski zaproponował, aby Rada przyjęła oświadczenie sprzeciwiające się projektowi prywatyzacji. Stanisław Chmielewski poprosił jednak, aby w oświadczeniu zamiast słowa „sprzeciw” znalazło się sformułowanie mówiące o popieraniu

inicjatyw obywatelskich zmierzających do przyjęcia ustawy, która mówi o lasach jako o własności państwowej. - Po co mamy się sprzeciwiać, skoro możemy popierać - argumentował swoje stanowisko radny Chmielewski. W odpowiedzi przewodniczący zapytał radnego Chmielewskiego, jak radni mogą popierać inicjatywę, której nie znają. Zarówno S. Godlewski (SLD), jak i radny Chmielewski (AWS) podkreślali, że ich propozycje nie mają charakteru politycznego, jednak kiedy doszło do głosowania, prawica opowiedziała się za propozycją S. Chmielewskiego, a lewica przewodniczącego rady. Większością głosów

## Dlaczego Pan mi to robi!?

*Ochrona środowiska i drogi powiatowe były głównymi tematami ostatniej sesji Rady Powiatu Złotowskiego. Nie zabrakło również oryginalnych propozycji.*

przyjęto oświadczenia zaproponowane przez S. Godlewskiego. Dyskusji przysłuchiwali się nadleśniczowie, którzy nie kryli swego zdumienia takim obrotem sprawy, który chyba postawił ich, delikatnie mówiąc, w niezręcznej sytuacji.

Następny temat obrad nie miał już żadnych politycznych podtekstów, bowiem dotyczył kultury. Rada zapoznała się z raportem poszczególnych gmin wchodzących w skład powiatu, zobowiązując Zarząd Powiatu między innymi do opracowania, w porozumieniu z gminami, koncepcji działania w zakresie kultury i sportu oraz kalendarza imprez kulturalno - sportowych na 2000 rok.

Dyskusja rozpoczęła się na nowo w chwili, kiedy rozpatrywano projekt uchwały w sprawie przejęcia dróg gminnych w skład dróg powiatowych. Radni pytali, dlaczego władze powiatu biorą na siebie dodatkowe obciążenia związane z remontami i modernizacją poszczególnych dróg, skoro i tak nie ma pieniędzy. Henryk Żabski, dyrektor Zarządu Powiatowego Dróg odpowiadał, że na każdy kilometr dróg powiat otrzymuje z budżetu państwa subwencję, co oznacza, że w przyszłym roku pieniądze na utrzymanie dróg mogą być większe od tych, które powiat otrzymał w 1999 roku.

Wątpliwości radnych starał się rozwiązać radny Ryszard Sikora, burmistrz Jastrawia, który powiedział, że przejęcie od gmin części dróg jest bardzo dobrym posunięciem, gdyż gminy jeszcze przez długie lata nie byłyby w stanie ich wyremontować.

- Przez to, że przejmie je powiat, szanse na to, że będą to w końcu dobre drogi, są znacznie większe aniżeli miałyby pozostać w zarządzie gmin - mówił R. Sikora. W końcu radni przyjęli uchwałę, która powoduje, że długość dróg powiatowych zwiększyła się o ponad 28 kilometrów.

Sesję zakończyły interpelacje i wnioski radnych. Jeden z ciekawszych wniosków złożył radny Kosarzycki, który poprosił przewodniczącego Rady, by przesłał do mediów prośbę, by dwa dni w okresie Świąt Bożego Narodzenia były wolne w mediach od informacji dotyczących NATO i Unii Europejskiej. W odpowiedzi, wyraźnie zakłopotany wnioskiem S. Godlewski zapytał radnego Kosarzyckiego, dlaczego mu to robi?

ML



# Referendum

**Temat referendum o przynależności Okonka do określonego powiatu gościł i na pewno długo jeszcze będzie gościł na łamach „Aktualności Lokalnych”. Zajął się nim nawet nasz Naczelny. Im bliżej terminu tego referendum, tym nabieram coraz większego przekonania, że chodzi tu o coś zupełnie innego. Sądzę, że jest to jedynie temat zastępczy.**

Mija właśnie rok od wyboru nowych radnych. Czas na pierwsze podsumowania. Niestety, więcej jest po stronie „winien” niż „ma” - żeby posłużyć się tym ekonomicznym określeniem. Co zostało spełnione z obietnic przedwyborczych? Przeglądam zeszlóroczne programy niektórych radnych i stwierdzam, że nie. Zawsze można znaleźć wytłumaczenie, że nie ma pieniędzy. Ale czy obiecując „złote góry” nasz przyszły radny sądził, że w ślad za jego wyborem popłynie rzeka pieniędzy? Po co więc było składać deklaracje bez pokrycia? Ktoś może „dzic”, że kieruje mną zawiść, że kandydowałem i nie zostałem wybrany. Nic podobnego, nie kieruje mną także złośliwa satysfakcja. Mój program wyborczy spoczywa w szufladzie i nie muszę się go nawet dzisiaj wstydzić.

Wracając do samego referendum. Oglądałem niedawno kasetę video z nagraniem przez telewizję „Astra” w Pile wypowiedziami mieszkańców gminy o tym, do którego powiatu chcą należeć. Również i tu pojawił się znany już schemat. Okonek - podzielony, Lotyń, Węgorzewo, Glinki - do Szczecinka, Lędyczek, Pniewo, Borucino, Ciosaniec, Podgaje do Złotowa. Głównym czynnikiem okazała się odległość do danego powiatu. W 90% mieszkańcy Okonka, którzy optowali za Szczecinkiem, za główny powód podawali trudności z dojazdem i wyjazdem ze Złotowa. Ale nie trzeba chyba cudu, żeby tę sytuację zmienić. Trudniej przedstawia się sprawa z mieszkańcami Lotynia i okolic. Ich argumenty są nie do podważenia (10 km do Szczecinka, ponad 40 do Złotowa). A może należałoby wreszcie zastanowić się nad podziałem samej gminy? Sądzę, że byłoby to jedyne rozsądne rozwiązanie.

Pytałem ostatnio kilka osób, co sądzą na ten temat i większość rozmówców była „za”. Niektórzy jednak twierdzili, że zwolennicy Złotowa to głównie ci, którzy mają tam intratne stanowiska (z radnymi do powiatu łącznie). Coś w tym musi być, wystarczy spojrzeć, kto podpisał się pod listem „za Złotowem”. Trudno więc będzie pogodzić wodę z ogniem. Pytanie więc: po co to referendum? Nie pytam już o koszty, bo te będą, to rozumie się samo przez się. Czy naprawdę ktoś sądzi, że w Warszawie ktoś przejmie się wynikami referendum w gminie Okonek? Czy ktoś się Okonkiem przejął w 1975 roku? Zakładając, że wygrałaby opcja „szczecińska”, czy ktoś jasno przedstawił mieszkańcom, ile będzie kosztowała ta cała impreza z przeniesieniem samych tylko dokumentów (Sąd, Notariusz, służba zdrowia, teczki osobowe byłej PZPW). Jednym z rozsądniejszych był głos doktora Jacka Żółtańskiego na ostatniej sesji Rady, który stwierdził, że jeszcze nigdy w służbie zdrowia w Okonku nie było tak

dobrze jak przy wielkopolskiej kasie chorych. Czyli że wbrew sceptykom jednak coś się poprawiło.

Do referendum jeszcze kilka tygodni. Może jeszcze czas zrezygnować i przestać ludziom mącić w głowach, że jego wynik może coś zmienić. Może czas zająć się rzeczywistymi problemami mieszkańców gminy, a nie tymi urojonymi lub wymyślonymi dla obrony własnych prywatnych interesów przez rodzimych polityków.

■ **Ryszard Mikietyński**

## Zdarzyło się w gminie Okonek

■ Potężna burza, której towarzyszyły wyładowania atmosferyczne i gradobicie, przeszła 24.09. ok. 11.30 nad Okonkiem i przyniosła niemałe straty. W kilku mieszkaniach awarii uległy telewizory i magnetowidy, a w miejscowym UMiG odmówiła posłuszeństwa centralka telefoniczna i trzeba ją było dwa dni „namawiać”, by podjęła na nowo swe funkcje. Niektórzy z uszkodzonych mieszkańców mają pretensje do zakładu energetycznego, że nie wyłączył na czas napięcia.

■ 27 września w SP w Lędyczku obchodzono „Dzień Piłkarza”. Z tej okazji rozegrano tam piłkarski turniej uczniów klas V i młodszych. I miejsce i puchar ufundowany przez właścicieli firmy „Draco” zdobyli młodzi piłkarze ze SP w Radawnicy, wyprzedzając gospodarzy turnieju oraz uczniów ze SP w Pniewie. Organizatorzy dziękują za pomoc wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli tę imprezę.

■ Sala kina w Okonku zapełniła się 30.09. młodzieżą i dziećmi, które przyszły, by obejrzeć przygotowany przez pracowników MGOK i zrzeszone w sekcjach: plastycznej, tanecznej i muzycznej dzieci program pt. „To już jesień”. Były jesiennie wiersze i piosenki (ale niekoniecznie o jesiennym nastroju). Największy aplauz zyskał chyba występ działającego od niedawna dziecięcego zespołu „Okoneckie Dzwoneczki”. Można było też obejrzeć plastyczne prace na temat obecnej pory roku.

■ Na misyjnym krzyżu, stojącym przy kościele w Okonku, misjonarze saletyni na pamiątkę przeprowadzonych tu Misji Świętych 2000 umieścili (26.09.) okolicznościową tabliczkę. Równocześnie na krzyżu umieszczono też tabliczkę informującą o poprzednich misjach, tzw. peregrynacyjnych, które w r.1990 prowadzili ojcowie redeptoryści.

■ I Jesienny Bieg ścieżką rowerowo - dydaktyczną odbył się w niedzielę, 3 października. Trasa, nie dość że trudna ze względu na ukształtowanie terenu, była też długa - liczyła aż 26 km. Jak było i kto zwyciężył? - w następnym numerze „Aktualności”.

■ **AEM**



## Polityczny krajobraz gminy Lipka (1)

### Liczy się tylko PSL.

Jeśli popatrzeć na liczbę członków i stopień zaangażowania, jedyną liczącą się w gminie Lipka siłą polityczną jest Polskie Stronnictwo Ludowe.

Polskie Stronnictwo Ludowe ma w gminie Lipka 81 członków, którzy należą do trzech kół w: Laskowie, Batorowie i Lipce. Dwóch spośród nich jest sołtysami: Bernard Skrentny i Jan Kuźbiński, a trzech radnych w Radzie Gminy Lipka: Jan Judycki, Paweł Tuschik i Ryszard Goławski, który jest prezesem Gminnego Zarządu PSL. Oprócz niego w składzie zarządu są: wiceprezes Edward Klimek, sekretarz Grażyna Kuźbińska, skarbnik Witold Żurawski oraz członkowie Tadeusz Michta i wspomniany Bernard Skrentny. Wkrótce zarząd gminy się powiększy, bo w tym miesiącu mają odbyć się wybory uzupełniające. Warto dodać, że cały lipkowski zarząd gminy PSL oraz prezes koła Polskiego Stronnictwa Ludowego w Laskowie Kazimierz Bednarek są członkami powiatowego zarządu tejże partii.

Swoją siedzibę gminny Zarząd PSL ma w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Lipce. Składka członkowska wynosi 12 złotych rocznie.

■ **JZ**

### Serdeczne podziękowania pracownikom szpitala w Złotowie

**dr K. Lasocie, dr K. Wesółowskiemu  
oraz zespołowi bloku operacyjnego za szczęśliwy  
przebieg operacji, a także personelowi chirurgii  
żeńskiej za troskliwą opiekę**

**składa  
Longina Budnik**

Rozpoczynamy cykl artykułów, w których zaprezentujemy krajeńskie dyrektorki, kierowniczkę, naczelniczki itp.

Wśród przedstawionych pań znajdują się m.in. Bogumiła Maciejewska, Bożena Lashmann, Elżbieta Sieg, Irena Sajko.

## „Szef w spódnicy”

Z naczelnikiem Urzędu Poczтового w Krajeńce panią Ireną Sajko rozmawia Danuta Kitowska.

### • Jak długo pani tu pracuje?

I.S. - Mam już 38 - letni staż pracy na różnych stanowiskach, a naczelnikiem jestem od 25 lat.

### • Czym zajmują się pani podwładni?

I.S. - Są to listonosze, pracownicy ekspedycji, pracujący w okienkach i inni. Razem jest to dziesięć osób.

### • Jak się pani z nimi pracuje?

I.S. - Nie mam problemów z kadrą. Żyjemy trochę tak jak rodzina. Jeśli ktoś ma problem, przeżywamy go wszyscy. Większość pracowników pracuje tu od lat.

### • Jaka jest droga listu wrzuconego do czarnej skrzynki przed gmachem Urzędu Poczтового?

I.S. - Po wyjściu ze skrzynki sprawdza się opłatę. Następnie list dzieli się wg kodów. Dawniej osoba dzieląca listy musiała świetnie znać geografję, by przekazać list we właściwym kierunku. Dzisiaj listy dzielone są na wiązanki listowe i jadą w kierunku Złotowa lub Piły samochodem.

### • Czy zmiany, jakie zachodzą w naszym kraju, dotyczą też Urzędu Poczтового?

I.S. - Największy problem sprawiają nam emerytury i renty. Ludzie pomstują na pocztę, a my nie jesteśmy nieporadni tylko bezradni. Wystarczy, że gdy termin płatności wyznaczony jest na poniedziałek, ZUS przekaże pieniądze w piątek. Nie ma siły, by poprzez bank one do nas trafiły na czas.

### • Pani mąż, Stanisław też jest emerytem?

I.S. - Tak, mąż już od 10 lat jest na emeryturze. Pomaga przygotowywać obiad, a jego hobby jest działka. Dzięki temu mam czas na swoją pasję.

### • Cóż to takiego?

I.S. - Czytanie. Gdy dzieci były małe, trzeba było kraść czas na książki. Dzisiaj mam dużo lepiej. Ale i tak muszę uciekać przed męża uwagami: „Znowu nos w książce!”.

### • Co pani czyta najchętniej?

I.S. - Czytam wszystko, co mi wpadnie w ręce. Najczęściej książki podróżnicze, krajoznawcze, romanse. Moją pasję znają już znajomi, więc często podzuczają nowości. Czytam też dużo prasy.

### • Czy to jedyny sposób na spędzanie wolnego czasu?

I.S. - W długie zimowe wieczory lubię robić skarpety na drutach. No i przede wszystkim lubię, gdy odwiedzają mnie dzieci i wnuki.

### • Proszę opowiedzieć o dzieciach i wnukach.

I.S. - Mam dwóch synów: Stanisława i Andrzeja i czworo wnuków: 13-letnią Jolę, 10 - letniego Marcina, 12 - letnią Anię i 10 - letnią Milenę.

### • Jest pani taka skromna, niechętnie o sobie mówi...

I.S. - Bo ja jestem taka szara myszka, nie lubię rozgłosu. Lubię spokój i ciszę. Nie lubię nigdzie chodzić, ale za to cieszę się, gdy przychodzą do mnie goście.

### • Miło mi, że przez chwilę mogłam być pani gościem.



## Stomatologiczna niewiadoma

**Jeszcze kilka tygodni mieszkańcy gminy Lipka będą musieli poczekać na rozwiązanie swojego problemu stomatologicznego.**

Do 19 października chętni dentyści mogą składać oferty na wykonywanie usług stomatologicznych dla mieszkańców gminy Lipka w roku 2000. Wielkopolska Kasa Chorych zdecyduje o wyborze oferty dopiero pod koniec listopada.

■ JZ

## Dwie świetlice

**Jesienią rozpocznie w Lipce działalność świetlica terapeutyczna. Podobna powstanie być może także w Scholastykowie, w tamtejszym budynku socjalnym.**

Od dobrych kilku miesięcy mówi się o stworzeniu w Lipce świetlicy terapeutycznej dla dzieci z rodzin patologicznych. Rozważane były różne koncepcje jej umiejscowienia - brano pod uwagę obie lipkowskie szkoły i dom katechetyczny. Zarząd Gminy Lipka zdecydował (w trakcie swojego ostatniego wrześniowego posiedzenia), że świetlica terapeutyczna będzie mieściła się w należącym do lipkowskiej parafii domu katechetycznym. W związku z tym gmina będzie pokrywała, jak ustalił zarząd, połowę wysokości opłat za wodę i ogrzewanie tego budynku.

O konieczności sensownego zagospodarowania budynku socjalnego w Scholastykowie także mówi się od dawna. Od połowy września budynek ten należy do gminy, która nieodpłatnie - a ściślej rzecz biorąc, pokrywając jedynie koszty aktu notarialnego - przejęła go wraz z wyposażeniem od Agencji Własności Rolnej

Skarbu Państwa. Wstępna koncepcja wykorzystania tego budynku jest taka: parter służyłby jako kaplica, a na piętrze stworzono by świetlicę. Roman Kęciński już w marcu, w trakcie wyjazdowego posiedzenia powiatowej Komisji Polityki Społecznej, które odbyło się w Lipce, głosił pomysł, by budynek ten służył przede wszystkim jako świetlica dla młodzieży, która w Scholastykowie ani nie ma co robić, ani gdzie się podziąć. Świetlica ta mogłaby również - jego zdaniem - pełnić funkcję terapeutyczną. Pogląd, że w Scholastykowie przydałaby się świetlica terapeutyczna podziela wójt gminy Lipka Wojciech Kurdzieko. Jednak, jak podkreśla wójt, chociaż działalność prowadzona w tym budynku i jego utrzymanie finansowane będą przez gminę, ostateczna decyzja co do sposobu, w jaki zostanie on wykorzystany, należeć będzie do mieszkańców Scholastykowa.

■ JZ

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe**  
*inż. Aleksander Szepka*

oibud

**Proponuje sprzedaż w cenach producenta**

- \* materiały na dachy: dachówki, papy, lepek, Ondura, gonty, blachy, folie, akcesoria itp.
- \* kompletne systemy dociepleń ścian i stropodachów
- \* płytki ceramiczne ściennie i podłogowe oraz akcesoria
- \* płyty gipsowo-kartonowe
- \* stolarka okienna PCV
- \* stolarka okienna i drzwiowa aluminiowa
- \* okna i wylazy dachowe
- \* stolarka drzwiowa PORTA
- \* styropian i wełna mineralna
- \* cegła, wapno, cement, gwoździe, wkręty
- \* narzędzia dla budownictwa

Papa termozgrzewalna od 6,50 zł / m<sup>2</sup>

RATY!

TRANSPORT

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 3, tel. (067) 263 7800  
tel. fax (067) 265 3412, tel. kom. 090665450

# Nie mieliśmy żadnej awarii

*z Cecylią Igiel, prezesem Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym w Jastrowiu, inspiratorką I Powiatowego Przeglądu Dziecięcych Zespołów Artystycznych rozmawia Roman Koenig.*



• Czy uważa Pani, że zorganizowanie I Powiatowego Przeglądu Zespołów Artystycznych to był sukces?

C.I. - Myślę, że to był sukces. Powodów do zadowolenia jest kilka. Przede wszystkim przyjechało wiele zespołów. Na scenie amfiteatru wystąpiło bardzo dużo dzieci, w tym dzieci niepełnosprawne, co szczególnie mnie cieszy. Traktowane były na równi z wszystkimi, bez taryfy ulgowej. To przecież wspaniała integracja. Nie mieliśmy żadnej awarii technicznej, a to zdarza się często na imprezach o znacznie większej randze. Wszystkie dostarczone taśmy z podkładami muzycznymi „zagrały”, nagłośnienie było znakomite. Nie było opóźnień. Dzieci otrzymały posiłek: hamburgera, hot doga lub zapiekankę i napój. Dzięki dużej ilości sponsorów, każde występujące dziecko otrzymało upominek w postaci proporczyka i długopisu.

• Skąd wziął się pomysł zorganizowania imprezy?

C.I. - Wzięliśmy udział jako Stowarzyszenie w konkursie zorganizowanym przez Fundację im. Stefana Batorego na projekt imprezy „Kultura Lokalna”. Otrzymaliśmy nagrodę w wysokości 6.500,- zł, z czego 2.000,- zł mieliśmy przeznaczyć na instrumenty muzyczne, a pozostałe 45 milionów starych złotych było na zorganizowanie imprezy, której projekt przedstawiiliśmy. Pragnę zaznaczyć, że na konkurs wpłynęło ponad 1000 projektów z całej Polski.

• Projekt to jeszcze nie wszystko. Jak wyglądała jego realizacja?

C.I. - Oczywiście bez ludzkiej dobroci, pomocy instytucji samorządowych, placówek oświatowych i kulturalnych nic byśmy nie zrobili. Ale prawie wszyscy traktowali nas bardzo życzliwie. Przede wszystkim bardzo ucieszyłam się, że honorowy patronat nad imprezą wziął starosta złotowski pan Janusz Szczerbiak. Pan starosta nie tylko był na imprezie, wręczał w drugim dniu nagrody, ale zapewnił merytoryczną pomoc pracowników starostwa w trakcie trudnych przygotowań do przeglądu. Techniczną pieczę nad imprezą sprawował Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Jastrowiu. Jestem szczególnie wdzięczna dyrekcji Zespołu Szkół Zawodowych za udostępnienie całego parteru szkoły oraz przyшкольного parkingu. Nauczycielka tej szkoły, pani Alicja Awlasewicz nie tylko profesjonalnie prowadziła konferansjerkę, ale zachęciła uczniów szkoły do pomocy w obsłudze imprezy. Dzięki temu mieliśmy prawdziwych wolontariuszy, którzy opiekowali się przybyłymi zespołami od początku do końca.

• Samą życzliwością i dobrymi chęciami imprezy się nie robi. Potrzebne są jeszcze pieniądze. Przecież te 4.500,- zł z Fundacji im. S. Batorego na pewno nie wystarczyło na zorganizowanie tak dużej imprezy?

C.I. - Pomogli nam sponsorzy, którym w tym miejscu jeszcze raz dziękuję.

• Czy jury Przeglądu miało jakieś uwagi?

C.I. - Przede wszystkim pragnę podziękować członkom jury, zarówno tym oceniającym w pierwszym jak i drugim dniu naszej imprezy, za obiektywną i rzetelną pracę. Pan prof. Andrzej Tatarski z Akademii Muzycznej z Poznania dziwił się tylko, dlaczego dzieci śpiewają piosenki dorosłych. A przecież jest tyle piosenek pisanych specjalnie dla dzieci. Myślę, że nad doбором repertuaru zastanowimy się na II Powiatowym Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Artystycznych. Poza tym zachwycony był Zespołem Mandolinistów „Frygi” z Łąkie.

• A więc będzie podobna impreza w przyszłym roku?

C.I. - Mam taką nadzieję. Zwłaszcza, że obecny na przeglądzie, reprezentujący fundusz PEFRON Pan Witold Głowacki z Poznania obiecał, że można będzie z tego funduszu sfinansować trzy czwarte kosztów imprezy! Jest to, jak zaznaczył, znakomita impreza integrująca dzieci. Poza tym dzieci z Krajunki powiedziały mi, że na drugi rok przygotowują się jeszcze lepiej. A pan starosta Szczerbiak, który początkowo miał zamiar, aby taka impreza odbywała się co roku w innej gminie, już pod koniec tej miłej dziecięcej zabawy wiedział, że najlepiej będzie, jeśli na drugi rok znowu zobaczymy się w Jastrowiu.

• Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów w przyszłym roku.

*Na zdjęciu: Starosta J. Szczerbiak wręcza pani Cecylii kwiaty.*



30 września odbyło się w Zakrzewie posiedzenie Komisji Konkursowej Konkursu Poetyckiego pamięci Ks. Patrona Bolesława Domańskiego. Organizatorem konkursu był Dom Polski w Zakrzewie, a patronat nad imprezą sprawowała Redakcja „Pośtańca Św. Rodziny”.

Tego typu konkurs zorganizowano w Zakrzewie po raz pierwszy. Jego ideą było uczczenie 60 rocznicy śmierci ks. B. Domańskiego oraz promocja talentów literackich. Uczestnicy konkursu (który miał charakter otwarty) nadsyłali na adres Domu Polskiego wiersze swego autorstwa nigdzie dotąd nie publikowane. Komisja konkursowa w składzie: Tadeusz Wyrwa-Krzyżański, ks. Janusz Jezusek i Barbara Matysek- Szopińska wyłoniła następujących finalistów:

a) w kategorii uczniów szkół podstawowych:

- Klub 4xP z Buczka Wielkiego (w osobach: Kamila Sierszyń, Ania Urban, Joanna Kajewska, Karolina Byczyńska, Marta Koster, Alicja Domek, Marcelina Sierszyń, Mateusz Konopacki, Katarzyna Kajewska, Ewa Ussa, Agnieszka Ussa)

- Barbara Gniot z Zakrzewa

b) w kategorii dorosłych uczestników konkursu:

- Joachim Mielke z Zakrzewa

- Włodzimierz Pankiewicz z Zakrzewa

- Bronisław Suchy ze Starej Wiśniewki.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom i oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi 19.10.99 r.

■AL

## Uzupełnienie

W 37/99 numerze „A.L.” w artykule „Młodzi artyści na start” zabrakło nazwisk kilku finalistów Przeglądu wywodzących się z SP nr 2 w Jastrowiu. Puchar i nagrodę pieniężną otrzymał Zespół Wokalno - Instrumentalny prowadzony przez pana Mariusza Czaję, a wyróżnienie w kategorii „recytacja” zdobyła uczennica klasy II Beata Szostakowska. Wyróżnienie w tej samej kategorii przypadło w udziale Kindze Kamińskiej z jastrowskiego gimnazjum. Laureatka „recytacji” Małgorzata Frąk uczęszcza do tegoż gimnazjum, a nie, jak podaliśmy, do SP nr 2. Za niedopatrzenie serdecznie przepraszamy, jednak opieraliśmy się na informacjach uzyskanych od organizatorów Przeglądu.

■Redakcja

# Jak Szczecinek przekonywał, choć nie agitował

*Nie sposób wyliczyć wszystkich prac, jakimi zajmował się Zarząd Rady Miejskiej w Okonku między XI. a XII. sesją, która odbyła się 28 września br. O wielu z nich była podczas sesji mowa, ale i tak większość czasu spędzili radni na wymianie poglądów z obecnymi na sali przedstawicielami powiatu szczecineckiego, którzy przybyli, aby zaprezentować swój powiat w obliczu konsultacji, jakie już niedługo na terenie gminy Okonek będą miały miejsce.*

## Burmistrz ma głos

Czesława Drapała poinformowała o pracach Zarządu między sesjami. Zbierał się on czterokrotnie, a pracował m.in. nad podpisaniem umowy z wykonawcą rozbudowy systemu kolektorów sanitarnych i umowy na nadzór nad tą inwestycją, rozpatrzeniem wniosku MGOPS o dofinansowanie dożywiania dzieci w szkołach, przygotowaniem informacji na temat stopnia realizacji inwestycji w mieście i gminie, sprawozdaniem z działalności oraz analizą kosztów ZGKiM za I półrocze. Zarząd podjął też uchwały w sprawie ustalenia siedzib i składów osobowych miejsko-gminnej oraz okręgowych komisji wyborczych powołanych do przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy i wytypował dwóch członków Zarządu Miejskiego w Okonku do dokonywania czynności prawnych polegających na zaciągnięciu pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska Poznaniu na budowę kolektorów sanitarnych.

## Bezpieczeństwo przede wszystkim

Radni nie szczędzili Zarządowi zadań do rozwiązania na następnej sesji. Większość z nich dotyczyła spraw związanych z szeroko pojętym bezpieczeństwem. Radna E. Mróz upomniała się po raz kolejny o ograniczenie w Pniewie prędkości na ul. Jeziornej oraz autobus, który w soboty i niedziele pozwalałby dostać się mieszkańcom do Okonka i Jastrowia. I. Piatkowska postulowała konieczność zmniejszenia prędkości pojazdów przejeżdżających w Borucinie koło szkoły do 30 km/h, a we wsi do 40 km/h.. Radny J. Kaluta mówił o podmytym cokole mostu na ul. Kowalskiej, źle położonym chodniku na ul. Lipowej i fatalnym stanie dróg dojazdowych na osiedle w centrum miasta.

K. Świtling z kolei wskazała na konieczność zwrócenia się do Agencji Rolnej Skarbu Państwa o zabezpieczenie sypiących się w Skokach bloków i uwzględnienia w najbliższym budżecie środków na wykonanie w Lotyniu oświetlenia niektórych ulic. Radny R. Teodorowicz wnioskuje o założenie na słupach stojących za domem handlowym lamp oświetlających tamten teren. M. Mikietyński zwrócił natomiast uwagę na konieczność zakupu choćby przechodzonego wozu strażackiego dla OSP w Okonku, który mógłby być wykorzystywany w akcjach ratowniczych w czasie wypadków drogowych.

## Sali gimnastycznej nie będzie

Jednym z punktów porządku obrad XII. sesji było przyjęcie informacji „o stopniu realizacji inwestycji w mieście i gminie Okonek”. Zawiera ona wykaz 9 spośród przyjętych i zapisanych



w budżecie inwestycji. Przez jakiś czas mówiło się, że po adaptacji byłej stołówki PZPW byłaby to świetna sala gimnastyczna dla „małej szkoły”. Z różnych względów nie takie będzie jej przeznaczenie. Do 15.10. powstanie kompleksowy projekt technicznych zmian sposobu użytkowania tego obiektu na bibliotekę i czytelnię wraz z możliwością przygotowywania i wydawania w tym obiekcie posiłków regeneracyjnych.

## Zyski i straty

Najbardziej obszernym dokumentem, jaki radni otrzymali przed XII. sesją do przeanalizowania, było blisko 40-stronicowe sprawozdanie z działalności i analiza kosztów ZGKiM w I półroczu obecnego roku. Zawiera ono szczegółowe informacje dotyczące zysków i strat w każdym rodzaju działalności, jaką zakład ten prowadzi. Sprawozdanie ZGKiM-u, przypominające, że propozycja zastosowania cen określonych lub ograniczenia dostaw ciepła do dwóch dni nie zyskały akceptacji przede wszystkim lokatorów, a wyniki r. 1998 nie dawały podstaw, by cena za ciepło wzrosła bardziej niż o 15%, radni przyjęli 16 głosami za, przy 2 wstrzymujących się i 1 przeciwnym.

## „Nie po to przyjechaliśmy,

...żeby kogoś agitować. Nie my występowa- liśmy o państwa przynależność do pow. szczecineckiego.- odpowiedział szczecinecki starosta Janusz Laskowski na pytanie, jak chce przekonać radnych do tego, że obecność Okonka w jego powiecie będzie korzystniejsza niż w pow. złotowskim i dodał - Staramy się tylko przedstawiać realia, jakimi dysponujemy. Nigdy nie będę składał obietnic bez pokrycia... Oczekujemy was, jesteśmy otwarci, ale plusy i minusy wynikające z przynależności do nas policzyć musicie sami”.

Goście ze Szczecinka - przybyli licznie, bo m.in. wspomniany już starosta, przewodniczący Rady Powiatu Romuald Wawrzyniec i z-ca dyrektora ZOZ-u Piotr Szymczak - swój pobyt na sesji rozpoczęli od zaprezentowania zalet swego powiatu i kierunkach jego rozwoju. Mówili o dobrze rozwiniętej sieci różnorodnych placówek oświatowych, lokalizacji ważnych instytucji i urzędów, dobrym poziomie proponowanych usług medycznych. Potem odpowiadali na liczne pytania i wątpliwości zebranych.

## Służba zdrowia przede wszystkim

Radny H. Mejnartowicz zarzucił przedstawicieli powiatu szczecineckiego przede wszystkim pytaniami o służbę zdrowia. P. Szymczak nie zaprzeczył, że w wyniku restrukturyzacji ZOZ-u w Szczecinku zatrudnienie zmniejszyło się tam o ponad 100 osób, z czego tylko część odeszła na renty i emerytury. Stan lokalowy szpitala w Szczecinku uznał za to za bardzo dobry, podkreślając oddanie niedawno do użytku nowego bloku operacyjnego, porodowego oraz IOM-u i izby przyjęć, a także remont większości szpitalnych oddziałów. Mówił też o fachowej kadrze (większość lekarzy z II stopniem specjalizacji) i wyposażeniu jej w dobrej klasy sprzęt, np. mammograf. Wykluczył natomiast zamykanie oddziałów, choć przyznał, że dyrekcja szpitala nosi się z zamiarem zmniejszenia ilości łóżek na oddziałach dziecięcym i ginekologicznym, ale ma to podobno pozostać bez wpływu na dostępność oferowanych na nich usług. Wicedyrektor poinformował radnych, że ZOZ w Szczecinku wystąpił z ofertą usług do czterech kas chorych, w tym do Wielkopolskiej. Oferta ta została dopuszczona warunkowo (ze względów formalnych) i jeśli zostanie przyjęta mieszkańcy gminy Okonek będą mogli korzystać z usług oferowanych przez Szczecinek na podstawie skierowania. Dodał też, że pomoc doraźna, czyli pogotowie, funkcjonuje, choć rola jego zmalała przy 24-godzinnej opiece lekarzy pierwszego kontaktu.

Radną M. Iwanowską interesowała lokalizacja poszczególnych oddziałów specjalistycznych w woj. zachodniopomorskim. Okazało się, że najbliższy oddział reumatologiczny jest w Koszalinie i Kołobrzegu, chirurgii dziecięcej w Koszalinie, psychiatryczny w Białogardzie i Kołobrzegu, laryngologiczny w Kołobrzegu i Koszalinie, a kardiochirurgiczny w Szczecinie. Wszystkie więc dużo dalej, niż w Pile.

## Demokracja przede wszystkim

Radni pytali też, czy bezrobotni z terenu gminy musieliby dojeżdżać do Urzędu Pracy w Szczecinku, by wyrazić swą gotowość do pracy, czy byłaby szansa utworzenia w Okonku delegatury wydziału komunikacji, jaki jest w ogóle stan gmin w pow. szczecineckim i jak wygląda obecnie sprawa załatwiania w nim paszportów. Pytano też o możliwości uczestnictwa okoneckiej OSP w systemie ratownictwa w powiecie i szanse na poprawę stanu dróg powiatowych i uzupełnienie ich sieci. Odpowiedzi na większość z nich brzmiały pozytywnie i zachęcająco, choć przedstawiciele władz starali się, jak mówili, nie składać obietnic bez pokrycia.

24 października, czyli termin społecznych konsultacji, coraz bliżej. W obliczu tej daty W. Choroszewski, podkreśliwszy, że jako jedyny radny powiatu złotowskiego głosował ostatnio za powrotem gminy Okonek do pow. szczecineckiego, przestrzegając: „Będzie bardzo źle, jeśli nie będziemy umieli pogodzić się z ich wynikiem, jeśli nie poddamy się prawom demokracji. Spróbujmy to zrobić tym bardziej, że ostateczne decyzje i tak zapadną wyżej”.

■ AEMiłoszewicz

# Objazd

*Nikogo poza lisami, zającami i sarnami nie można było zapytać o drogę*

Na drodze głównej E-22 wiodącej z Wałcza do Jastrowia i dalej w kierunku Koszalina i Gdańska 28 września w nocy o godzinie 3:00 w miejscowości Szwecja trafiliśmy wraz z mężem na objazd. Właśnie przejechaliśmy 1300 km wracając z podróży zagranicznej i poruszaliśmy się różnymi drogami Europy: świetnymi „nationales” we Francji, krętymi drózkami Belgii, Luksemburga i wreszcie autostradami w Niemczech. Wszędzie na drogach prowadzi się różnego rodzaju roboty i modernizacje, ale znakuje objazdy. W Zdbicach jednak jest inaczej. Obok nas zatrzymał się TIR z gdańską rejestracją, który nie zdążył w porę zauważyć tablicy z objazdem i męczył się z cofaniem długiego samochodu. Pojechaliśmy we wskazanym kierunku. Dotarliśmy do Kolonii Brzeznica, gdzie nie było żadnej informacji o kierunku jazdy, a potem do skrzyżowania w Brzeznicy. Wybraliśmy jazdę na prawo, jako że w środku nocy nikogo poza lisami, zającami i sarnami nie można było zapytać o drogę. Po przejechaniu kilku kilometrów powitał nas znak miejscowości Budy. Nieco dalej ustawiono tablicę nakazującą powrót do poprzedniej wioski. Zdenerwowane nasze było tak ogromne, że po prostu postanowiliśmy zignorować tę informację i i wreszcie dotrzeć do szosy prowadzącej na Jastrowie. Podobnie czynili kierowcy TIR-ów, którzy nie korzystali z żadnych objazdów tylko jechali cały czas prosto. Dopiero na rozwidleniu dróg Wałcz-Piła dostrzeżliśmy zapory drogowe, domyślając się, że przy wiadukcie do Jastrowia prowadzi się jakieś prace. Skierowaliśmy się w kierunku Ptuszy. Tu kolejne zaskoczenie dla kogoś kto nie zna drogi i „wpakuje się” (tak jak my) w objazd. Trudno domyśleć się, że do Złotowa można dojechać przez Tarnówkę, Węgierce, Zalesie, a do Jastrowia przez Tarnówkę i Piecewo. We wsi Tarnówka zobaczyliśmy dopiero wyraźny znak informujący o przejeździe w kierunku Jastrowia i pierwszy raz pomyślałam ciepło o złotowskim rejonie dróg.

■Iwona Fidurska

# Akcja „wiadukt”

*W miniony poniedziałek na ulicy Zwycięstwa w Tarnówce wzrósł znacznie ruch pojazdów samochodowych. Jak się okazuje, spowodowane to zostało skierowaniem części pojazdów objazdem na tę właśnie miejscowość.*

Objazd prowadzi dalej przez Osówkę, Piecewo, aby powrócić w Jastrowiu na właściwą trasę. Spytałem wójta Tarnówki, I. Barana, czy jest zadowolony ze wzmożonego ruchu pojazdów przejeżdżających przez swoją gminę. Sama forma pytania była z mojej strony niestosowna, gdyż uznał ją za prowokację. Dodał również: „Nikt mnie, jako gospodarza gminy, nie poinformował. Intensywniejszy ruch pojazdów niesie za sobą większe zagrożenie wypadkami drogowymi i to na trasie do tego nie przygotowanej. Mam tutaj na myśli kiepskie oznakowanie, wąskie jezdnie nie przygotowane do obciążeń znacznie przekraczającymi ich naturalną wytrzymałość. W wyniku tego nastąpi dalsza dewastacja nawierzchni. Trasa objazdu wytyczona jest na drodze powiatowej i do obowiązku powiatu należy utrzymanie jej w stanie należytym. Znam zasobność starostwa w tej dziedzinie i śmiem twierdzić, że zostaniemy z tym „paszтетem” sami jako samorząd.”

Pojechałem, aby obejrzeć przyczynę owego objazdu - przebudowę jezdni na drogach krajowych nr 11 i 22, bo akurat tutaj się zbiegają. Niedaleko od skrzyżowania na Byszkach znajduje się szlaban ze znakiem „zakaz ruchu wszelkich pojazdów”, który uniemożliwia przejazd. Dalej więc udaję się piechotą. W odległości ok. 70 metrów od wiaduktu kolejowego asfalt kończy się metrowym wykopem. Koparka zdejmuje podbudowę drogi, którą stanowi kruszywo skalne pomieszane z gliną. Niebawem pojawia się kierownik budowy - Andrzej Biernatowski. Informuje mnie, że prace te wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych ze Złotowa.

Czasu na przebudowę ma niewiele - jeden tydzień - jeśli pogoda nie pomiesza szyków. „Co prawda z cukru nie jesteśmy, ale niektórych prac nie wolno wykonywać podczas opadów deszczu.”

Zapytałem mojego rozmówcę, dlaczego jego przedsiębiorstwo tak późno rozpoczęło tę przebudowę i na czym ona polega?

„Wszystko zależy od pieniędzy budżetowych przewidzianych na te cele. Około 60 % otrzymuje „drogówka” na bieżące utrzymanie dróg. Pozostałe 40 % kierowane jest na prace modernizacyjne i inwestycje. W tym roku środki te przekazano z budżetu dopiero w lipcu. Procedury przetargowe skutecznie przedłużyły czas przygotowania na tyle, że dopiero obecnie mogliśmy przystąpić do prac. A praktycznie winno się je już kończyć z uwagi na nieprzychylny aury. Obecnie wiadukt kolejowy położony jest na wysokości 4,20 m od jezdni. Ze względów bezpieczeństwa na znakach drogowych podawana była wysokość 3,80 m. Teraz obniżymy nawierzchnię drogi o jeden metr, czyli uzyskamy pełną wysokość 5,20 m. Zlikwiduje się w ten sposób jastrowskie ucho igielne.”

■Stefan Olejnik

# PAT W TMK

*30 września br. w Krajeńskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie członków Towarzystwa Miłośników Krajenki.*

Data ta miała szczególne znaczenie, gdyż w tych dniach miały 31 rocznica powstania Towarzystwa. Zebraniu przewodniczył burmistrz M. i G. Krajenka Marian Lashmann. W ponad dwugodzinnym spotkaniu m.in. ustosunkowano się pozytywnie do propozycji utworzenia izby muzealnej w pomieszczeniach dawnego przedszkola. Po raz kolejny próbowano przełamać sytuację patową, jaka wytworzyła się 5 lat temu, gdy po 26 latach sprawowania funkcji prezesa próbował z niej zrezygnować Henryk Brodziak. Dotychczas nie udało się na tę funkcję powołać kogoś innego. Padło wiele ciepłych słów pod adresem Towarzystwa, jego dotychczasowego zarządu i prezesa. Dla wszystkich, którzy zabierali głos w dyskusji oczywiste było, że walory wychowawcze, tradycje i dotychczasowe osiągnięcia przemawiają za dalszym istnieniem Towarzystwa Miłośników Krajenki. Próby wyboru prezesa znów jednak zakończyły się fiaskiem.

TMK zwraca się do wszystkich miłośników Krajenki i okolic, którzy chcieliby społecznie pokierować działalnością tego towarzystwa o kontakt z burmistrzem M. i G. Krajenka, Marianem Lashmannem lub dyrektorem KOK Jarosławem Skrzypczyńskim.

Ci zaś, którzy pozostać chcą miłośnikami, zaproszeni są już dzisiaj na spotkanie, które odbędzie się 21 października br. o godz. 17.00 w KOK.

■D.K.



Na zdjęciu wiadukt w Jastrowiu, przez który powstało zamieszanie na drodze E-22.

## ZŁOTÓW • JASTROWIE • OKONEK • TARNÓWKA

# Europejczycy znowu na starcie

Złotowski Klub Europejski mieli okazję poznać Państwo w czasie tegorocznej edycji Euro Eco Meetingu. To właśnie ci młodzi ludzie opiekowali się licznymi przybyłymi grupami zagranicznymi z Niemiec, Rosji i Wielkiej Brytanii.

Wraz z początkiem nowego roku szkolnego swoją działalność wznowił również Złotowski Klub Europejski, który skupia młodzież szkół średnich i studentów. W czasie pierwszego spotkania podsumowano dotychczasową działalność klubu, jak również przebieg i organizację I Międzynarodowego Spotkania Młodych Ekologów, który odbył się w ramach EEM'99. Wszyscy członkowie zgodnie stwierdzili, że przyszłoroczna impreza z pewnością nie obejdzie się bez kolejnego spotkania młodych ekologów.

Wybrano także nowy zarząd, w którego skład weszli między innymi Piotr Kurzawa - przewodniczący ZKE i Roman Gawroński - z-ca przewodniczącego. Omówiono również zaproszenie na „Dni Europejskie”, przygotowane przez zaprzyjaźniony klub z Piły.

Zarząd klubu serdecznie zaprasza wszystkich interesujących się integracją europejską, znających języki obce i szukających nowych znajomości na spotkania, które odbywają się w każdą drugą sobotę miesiąca w Złotowskim Domu Kultury.

■ Karol Karłowski

## „Pieczony ziemniak” na ścieżce

Kolejna ciekawa impreza szykuje się na leśnej ścieżce turystycznej. Tym razem Wojskowe Koło PTTK „Wiarusy” w Szczecinku, Wojskowe Koło PTTK „Piechur” w Okonku, OSiR w Szczecinku, Nadleśnictwo Okonek oraz okonecka Komenda Poligonu zapraszają na jubileuszowy, bo XX, rajd o nazwie „Pieczony ziemniak” na trasie Szczecinek-Okonek-Lędyczek, który odbędzie się 10.10.br. Jego komendantem jest Bogdan Bereszyński.

Na rajd można stawić się rowerem lub pieszo. Miłośnicy dwóch kółek spotkają się o g. 10 koło kościołka w Brokocinie. Potem udadzą się na 26-km. trasę, prowadzącą z Brokocina przez okoneckie Wzgórze Teclawa i Zamłynie, dalej wzdłuż rzeki Czarnej do szkółki leśnej w Lędyczku, gdzie spotkają się wszyscy uczestnicy rajdu. Piesi natomiast, po zbiórce o g. 10.30 przy bramie wejściowej na ścieżkę, przejdą ok. 6-km. odcinek jej trasy.

W rajdzie mogą brać udział praktycznie wszyscy: drużyny PTTK, jednostki wojskowe i harcerskie, szkoły. Mile widziani też będą turyści indywidualni. Wpisowe wynosi 4 lub 3 zł. Zgłoszenia, najpóźniej do 7.10., przyjmuje w Komendzie Poligonu Tadeusz Brodzicz.

Będzie na pewno dobra zabawa i... zupa grochowa. A poza tym można liczyć na różne inne niespodzianki.

■ AEM

## Ale chlapnąłem...

W 35 nr „AL” z 15.09.br. w materiale „Trzeba konsultować” nieświadomie „powołałem” do życia „ministerstwo spraw zagranicznych i administracji”. Nawet jeśli premier Buzek weźmie do siebie serca moją propozycję, to póki co istnieje wyłącznie „ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji”. Papier przyjmie wszystko, Czytelników - przepraszam.

■ AM

## Jest wreszcie apteka w przychodni

Już od miesiąca funkcjonuje apteka w budynku dawnej przychodni w Jastrowiu.

Remont i przygotowanie do sprzedaży leków trwały kilka miesięcy. Właścicielki apteki, panie Barbara Rzepiak i Zofia Gerlak od maja płaciły gminie kilkutyśnięczny czynsz, borykały się z dokumentacją budynku, remontem pomieszczeń, zgodami SANEPiD-u i nadzoru farmaceutycznego. Nie sfinansowały tylko podjazdu dla niepełnosprawnych, co też stanowiło wymóg prawidłowego funkcjonowania apteki. Wchodzący do apteki klienci są już od progu mile zaskoczeni. Tam gdzie w zeszłym roku stał tłum pacjentów pragnących zarejestrować się do lekarzy, dziś jest estetycznie i gustownie urządzone pomieszczenie apteczne, z białoniebieskimi półkami, z przejrzystą ladą i eleganckim wystrojem.

- Wszyscy bardzo sobie chwalą to, że apteka jest w tym samym budynku, w którym pracują lekarze - mówi pani magister Zofia Gerlak. - Żeby tylko jeszcze leki były tańsze. Pragnę zaznaczyć, że ceny leków nie są absolutnie związane z wysokim czynszem, który musimy płacić.

Pani magister doskonale wie, co dla biednego, schorowanego emeryta znaczy kupno leków za 100 i więcej złotych. Często zdarza się, że pacjenci odchodzą od aptecznej lady, wracają do lekarza i proszą o tańsze leki. Dlatego dobrze, że apteka jest na miejscu, ale lepiej, aby takich sytuacji było jak najmniej.

■ RK



## Złote gody

Na zaproszenie wójta Ireneusza Barana 18 września br. do Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnówce przybyły trzy pary małżeńskie, które przeżyły ze sobą pół wieku. Są to państwo **Leokadia i Mieczysław Bazuniowie, Krystyna i Józef Bobrowie, Krystyna i Jan Niemcowie**. Po okolicznościowych przemówieniach gospodarz gminy wręczył dostojnym jubilatom medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznane im przez prezydenta RP. Zaproszeni goście otrzymali wiązanki kwiatów i upominki. Tę bardzo miłą i wzruszającą uroczystość zakończono skromnym poczęstunkiem.

Ponadto należy odnotować, że złotych godów doczekali państwo **Urszula i Tadeusz Sułkowscy**. Na stałe zameldowani są w Krainie, lecz większą część czasu spędzają w Tarnówce.

Do życzeń gospodarzy gminy redakcja dołącza swoje - długich lat w szczęściu i zdrowiu. Wszystkiego najlepszego.

■ Stefan Olejnik

# „Kotowanie” w LE

**Dnia 24 września w zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Złotowie została zorganizowana impreza pod tytułem „Kotowanie”. Uczniowie klas czwartych uroczą się przyjęli uczniów klas pierwszych do grona uczniowskiego.**

A wszystko zaczęło się tak:

Najpierw z długimi kocimi wąsami oraz zadartymi kitami chodziliśmy po szkole. Nikt nie wiedział, co będzie się działo. Po długiej przerwie, około godziny 10 zostaliśmy przepędzeni na czworakach po schodach z pomocą uroczych czarownic latających na swoich miotłach, poganianych przez diabły z widłami.

Gdy wchodziliśmy do auli poprawiano nasze makijaże małą odrobiną sadzy. W auli było zupełnie ciemno, paliły się tylko świece, a na środku ognisko, gdzie gotowano specjalny eliksir piękności zwany zupą.

Pracy czarownic i poganianiu diabełków przyglądały się demony w czarnych kapturach, które nie lubią światła, lecz lubią dobrą muzykę i odprawianie modłów. Lekko zdenerwowaliśmy ich swoim groźnym miauczeniem.

Na początku kazali nam przedstawić swoje klasowe hymny. Miało to uspokoić demony, aby nie były tak wściekłe i dały nam przeżyć. Przewodniczący klas musieli odbyć lekcje nauki latania na miotle pod baczny okiem instruktorów, ponieważ miotły były pożyczone od czarownic. Koty wybrane przez czarownice musiały wypić zdrowe mleczko, które tak bardzo uwielbiają. Złożyliśmy uroczystą przysięgę, po czym zaczęło się najlepsze. Wszyscy, chcąc zostać ochrzczeni, musieli przejść przez tunel zwany śmietnikiem, no bo przecież tam kotów najwięcej. Znajdowało się tam wiele różnych rzeczy: groch, słoma, igliwie. U wyjścia zetknęliśmy się z posypywaną mąką. Każdy najadł się do syta przepyszną zupą, którą wyrosnięte koty czestowano podwójnie. Tchorzem był ten, kto nie chciał spróbować.

Organizatorom imprezy serdecznie dziękujemy - była to świetna zabawa.

■ Daniel Sztynch



## Inauguracja Roku Kulturalnego 1999/2000

**Dnia 30 września br. o godz. 18 w budynku Złotowskiego Domu Kultury odbyła się inauguracja Roku Kulturalnego 1999/2000.**

Podczas oficjalnego otwarcia głos zabrał dyrektor Domu Kultury Paweł Berendt, który przywitał zaproszonych gości: burmistrza miasta Złotowa Stanisława Wełniaka, zastępcę pana burmistrza Jerzego Kołodziejczyka, Zarząd Miejski, radnych, instruktorów i pracowników Domu Kultury, sponsorów. Następnie głos zabrał burmistrz Stanisław Wełniak, który podziękował pracownikom za dotychczasowe osiągnięcia i życzył dalszych sukcesów. Zauważył, że Złotowski Dom Kultury jest jednym z nielicznych ośrodków w naszym powiecie, które działają tak prężnie. Dodał, że ewenementem jest powstanie nowego obiektu i przeznaczanie aż 6 % z budżetu na rozwój kultury na ziemi złotowskiej.

Kolejnym punktem programu była godzina z życia Domu Kultury. Obecnie działa w nim czynnie ponad dwadzieścia sekcji. Wśród nich najbardziej znanymi i odnoszącymi największe sukcesy są: grupa teatralna Matysarek pod dyrekcją Andrzeja Motaka, zespół Big Band, chór nauczycielski pod kierownictwem pana Mendyka, zespoły taneczne, wokalne, kółko plastyczne, klub literacki, klub seniora, klub miłośników rowerów, klub krótkofalowców, prowadzone są zajęcia aerobiku i spotkania kolekcjonerów.

Następnie zaproszeni goście mogli obejrzeć galerie wystaw prac plastycznych, m.in. obrazy znanej złotowskiej malarki pani Teresy Szapiel.

Na zakończenie goście, pod przewodnictwem dyrektora Domu Kultury, mogli zobaczyć, jak przebiegają zajęcia w kołach zainteresowań. Zgromadzeni mieli przyjemność posłuchać dwóch utworów wykonanych przez grupę Big Band oraz uczestniczyć w próbie rozśpiewanego chóru nauczycielskiego.

Wszyscy goście zostali poczęstowani symboliczną lampką szampana.

■ Paulina Pietrasik

## ZDARZYŁO SIĘ - CZYLI KRONIKA POLICYJNA

**24.09.1999**

➤ W Podgajach skradziono drut z linii telefonicznej o długości 6 km o wadze 357 kg, wartości ponad 1700 zł.

➤ W miejscowości Batorowo dokonano wycięcia i kradzieży drutu aluminiowego długości 750 m, wartości 4000 zł na szkodę Energetyki.

➤ W Złotowie na ul. Staszica o godzinie 16.50 kierujący Fiatem 126p nie opanował samochodu i uderzył w słup oświetleniowy. Kierujący był nietrzeźwy (2,76 promila).

**25.09.1999**

➤ W nocy z 25/26 września dokonano włamania do sklepiku szkolnego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Złotowie. Sprawca po wybiciu szyby w oknie wszedł do środka, a następnie po przecięciu skobla od drzwi sklepiku dokonał kradzieży słodyczy, gum do żucia i bilonu w kwocie 23 zł. Straty oszacowano na 230 zł.

➤ O godzinie 16.00 w Złotowie na ul. Jastrowskiej kierujący pojazdem marki Ford na prostym odcinku drogi najechał na tył samochodu Daewoo. Obrażen doznała pasażerka samochodu Daewoo, którą przewieziono do szpitala.

➤ W miejscowości Tarnówka około godziny 23.00 patrol Policji zatrzymał nietrzeźwego kierowcę Fiata 126p, u którego badanie wykazało 2,04 promila alkoholu we krwi.

**26.09.1999**

➤ Kolejni nietrzeźwi kierowcy. W Kleszczynie zatrzymano kierowcę Fiata 126p, u którego badanie wykazało 1,43 promila. W Złotowie na ul. Norwida patrol zatrzymał kierującego samochodem marki Renault, który miał 1,06 promila. W obu przypadkach sprawę skierowano do Kolegium.

➤ O godzinie 7.00 zgłoszono kradzież w miejscowości Borucino. Z terenu budowy skradziono osiem segmentów rusztowania warszawskiego, 200 kg cementu w workach, 160 kg wapna. Wartość strat oszacowano na 650 zł.

➤ Na drodze łączącej Złotów z Radawnicą policjanci zatrzymali do kontroli drogowej dziwnie zachowującego się rowerzystę. Okazało się, że

przyczyną jego dziwnego zachowania jest spożyty alkohol (2,91 promila).

➤ W Złotowie na Placu Kościuszki dokonano kradzieży roweru górskiego z korytarza budynku mieszkalnego.

**28.09.1999**

➤ W Złotowie na ul. Mickiewicza 18-letnia dziewczyna, kierująca rowerem, wyjechała na przejście dla pieszych wprost pod koła nadjeżdżającego Poloneza. W wyniku zderzenia kierująca rowerem doznała uszkodzenia kręgosłupa i przebywa w szpitalu na obserwacji.

**29.09.1999**

➤ O godzinie 21.10 doszło do wypadku drogowego na trasie Stawnica - Złotów. Kierujący pojazdem marki Daewoo nie dostosował prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca i pasażer zostali przewiezieni do szpitala.

**30.09.1999**

➤ Nieznany sprawca dokonał włamania do budynku gospodarczego w Złotowie. Po uprzednim włamaniu kłódki skradł piłę wartości 600 zł.

➤ O 19.40 na trasie Lipka - Czyżkowo nie oznakowany pieszy poruszający się nieprawidłową stroną drogi został potrącony przez samochód. W stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

### Apel Biura Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Złotowie do rowerzystów:

**Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym „wjeżdżanie rowerem na przejścia dla pieszych jest zabronione i karane mandatem karnym”.**

Materiał opracowano na podstawie informacji uzyskanych w Komendzie Powiatowej Policji w Złotowie.

### Hit tygodnia:

**30.09. br. o godzinie 7.30 zgłoszono Policji kradzież 21 królików oraz pilnującego ich psa (wilczura) z jednej z posesji w Jastrowiu. Właściciel wycenił zwierzęta na 625 zł.**

- Moim córkom nigdy nie zadawano zadań domowych, nie pisały nie zapowiedzianych kartkówek, nie miały na świadectwach ocen z zachowania - mówi Henryk Hernes, złotowianin, od 20 lat mieszkający we Francji.

# Szkoła bez jedynek i zadań domowych

Polska szkoła od początku oparta jest na rywalizacji o stopnie; już w pierwszych klasach podstawówki uczniowie piszą sprawdziany i klasówki. Małe dzieci rywalizują o rzecz abstrakcyjną, jaką jest ocena. Zawarta w ocenie liczbowej informacja zwrotna, która trafia do dziecka, nic mu nie mówi o tym, co zrobiło źle, co dobrze, co musi poprawić, aby uzyskać lepszy stopień - powtarzam za znanym warszawskim psychologiem i terapeutą Andrzejem Samsonem. Trudno się nie zgodzić z jego opinią, bo ocenianie rzeczywiście dotychczas polegało na stawianiu stopni. A czym powinno być? Zgodnie z założeniami reformy - procesem gromadzenia informacji, integralną częścią uczenia się i nauczania, siłą napędową kariery szkolnej.

Jak wygląda ocenianie w naszych szkołach po miesiącu nauki? Z informacji uzyskanych od zaprzyjaźnionych nauczycieli z okolicznych szkół dowiedziałam się, że na razie panuje totalny chaos. W ostatnich tygodniach sierpnia we wszystkich podstawówkach i gimnazjach odbyły się kilkugodzinne szkolenia, celem których było „nauczanie”

nauczycieli nowych zasad oceniania. Podobne szkolenia objęły również nauczycieli szkół średnich. Trenerzy - trzeba przyznać - starali się atrakcyjnie i efektywnie przekazać wiedzę, ale też nie robili tego za darmo. Każde szkolenie to konkretne pieniądze.

W szkołach powołano zespoły, które medytują, debatują, prognozują, aby w efekcie dojść do wniosku, że niczego na razie zmieniać nie trzeba. W większości szkół nadal stawia się stopnie. Są takie, gdzie część przedmiotów ocenia się tradycyjnie, część za pomocą punktów. Istnieją i takie, w których ocen jeszcze nie ma w dzienniku, bo nie wiadomo, za co je stawiać. Ludzie wydzwanają do siebie pytając: co u was wymyślono?, jak daleko się posunęliście? Jako taka zgodność panuje jedynie w stosunku do oceny opisowej, stosowanej w klasach I - III. Jednymi z nielicznych szkół, które w ciągu kilku pierwszych dni września opracowała własny, precyzyjny system oceniania są SP nr 2 i Gimnazjum nr 2 w Złotowie. Nie wiem, czy ten system jest doskonały, być może pośpiech jest złym doradcą; ważne, że udało się coś stworzyć i wdrożyć w życie. W wyżej wymienionych szkołach zdecydowano się na radykalną zmianę - zrezygnowano

ze stawiania ocen cząstkowych. Czy oznacza to, że w dzienniku nie będzie jedynek, dwój, trój, czwórek, piątek i szóstek? Dokładnie tak! Oceny zostały zastąpione punktami. Suma zdobytych przez cały semestr punktów zdecyduje o końcowej ocenie semestralnej (ta zostaje). Aby przybliżyć Państwu tę operację posłużę się konkretnym przykładem. Założmy, że jest to geografia, biologia, chemia i fizyka (blok przedmiotów o zbliżonej tygodniowo liczbie godzin). We wrześniu każdy uczeń otrzymał konkretną informację:

- Pisziesz dwa sprawdziany osiągnąć w semestrze. Za każdy sprawdzian możesz zdobyć maksymalnie 30 punktów.

- Obowiązują Cię również trzy krótkie kartkówki, które, jeśli masz ochotę, możesz zamienić na odpowiedź ustną. Za każdą kartkówkę możesz zdobyć 10 punktów.

- Na każdym sprawdzianie i kartkówce znajdzie się dodatkowo jedno trudne zadanie. Możesz je rozwiązać bądź nie, ale jeśli to zrobisz, otrzymasz dodatkowo 10 punktów.

- W ciągu semestru otrzymasz trzy zadania indywidualne. Za każde możesz zdobyć 5 punktów. Zadanie indywidualne będzie dostosowane do twoich możliwości.

- Dodatkowe 20 punktów możesz zdobyć za różne formy aktywności.

- O terminach i tematyce sprawdzianów zostaniesz poinformowany już we wrześniu.

- O terminach kartkówek z tygodniowym wyprzedzeniem.

- W ciągu semestru możesz maksymalnie zgromadzić 175 punktów. Na jaką ocenę zasłużyłeś? No np.: 129 pkt. - dobra, 70 pkt. - dopuszczająca, 29 pkt. - niedostateczna. Dokładne przedziały z liczbą punktów masz podane w tabelce.

Nawet jeśli nie potrafisz pisać sprawdzianów i klasówek - to już za same zadania indywidualne i aktywność oraz kilkanaście punktów z 5 - ciu prac pisemnych, które z pewnością uda ci się zdobyć - masz szansę na promocję z oceną dopuszczającą. Ładnie to brzmi - prawda?

Jak zauważyliście państwo, w tym systemie nie istnieje coś takiego jak klasyczne zadanie domowe. Dlaczego?





Po co zadaje się zadania domowe i czemu one służą?

O opinię na ten temat zapytałam pana Henryka Hernesa, złotowianina, który 20 lat mieszkał we Francji, a obecnie pracuje w Łodzi jako przedstawiciel handlowy francuskiej firmy GRAVELEAU, ojca dwóch dorosłych córek, dziś studentek jednych z lepszych francuskich uczelni.

- Nie przypominam sobie, aby moje dziewczyny odrabiały w domu lekcje. Edukację rozpoczęły w wieku 6 lat, przeszły 2 - letni etap podstawowy, następnie 2 lata etapu średniego, w szóstej klasie znalazły się w college, a po 4 latach w Liceum, gdzie nauka trwała 3 lata. Przez te 11 lat ani ja ani moja żona nie musieliśmy angażować się w ich naukę. Owszem, w liceum otrzymywały zadania indywidualne, ale te zadania przypominały bardziej „małe prace magisterskie”. Często korzystały z materiałów archiwalnych, dokumentów, fotografii, map, których kopie lub oryginały musiały dołączyć do swojej pracy. Na wykonanie zadania miały zazwyczaj 2 - 3 tygodnie.

We Francji obowiązuje system punktów od 0 do 20. Na upartej można to nazwać ocenami, chociaż w świadomości francuskiego ucznia coś takiego nie istnieje. Oni po prostu wiedzą, że informacja 14/20 max oznacza, że zabrakło 6 punktów, aby praca, zadanie, odpowiedź - była bez zarzutu pod każdym względem. Moja mama musiała kontrolować moje zeszyty i sprawdzać, czy odrobiłem lekcje. Ja nie musiałem tego robić, bo we francuskich szkołach zadań domowych nie ma.

- W amerykańskich i zachodnioeuropejskich szkołach nie zadaje się do domu - mówi A. Samson, potwierdzając wypowiedź Henryka Hernesa. W Polsce są one przekleństwem wszystkich uczniów. Córka amerykańskich przyjaciół Samsona dostała kiedyś zadanie domowe w nagrodę, za specjalne osiągnięcia.

- W jednej ze szkół naszego województwa nauczyciele wpadli na pomysł, aby wszystkie zadania domowe zapisywać w specjalnym zeszycie, który powieszono w pokoju nauczycielskim - mówi wizytator, pani Renata Walkowiak. - Po tygodniu przystąpiono do analizy tego „dokumentu”.

Podliczono ilość zadań dla każdej z klas, wyliczono w przybliżeniu czas konieczny na ich wykonanie. I co się okazało? Według wyliczeń tych, którzy te zadania zadawali - wyszło, że uczeń powinien pracować do 22 - 23 w nocy. Nauczyciel, dorosły człowiek,

pracuje średnio 25 godzin tygodniowo (nie licząc tego, co robi w domu). Uczeń szkoły podstawowej i gimnazjum spędza w szkole o 2 - 3 godziny dłużej.

- Zadanie domowe musi mieć jakiś ściśle określony cel - kontynuuje pani Walkowiak. - Tylko wtedy ma sens i przynosi efekty.

Może więc lepszym rozwiązaniem dla obu stron będą wspomniane już wcześniej zadania indywidualne? Dla każdego coś innego. Skoro w Europie i Ameryce zadań nie zadają, jeśli w Polsce wiedzą, ile czasu ich odrabianie zajmuje dzieciom - to może czas najwyższy coś zmienić? A co myślą o tym rodzice? Zdarzyło się Państwu kiedyś odrobić lekcje za swoje dziecko?

Bardzo klarowny system oceniania zaprezentowała swoim uczniom dyr. Jolanta Ogierman z Zespołu Szkół w Łąkie. W Łąkie również przygotowano system punktowy, jednakże nieco inny niż w złotowskich szkołach. Limit punktów dla każdego przedmiotu będzie jednakowy. W skali od 0 - 20 będą punktowane „zadania główne”, których każde dziecko otrzyma pięć w semestrze. Za „zadania indywidualne” będzie można zdobyć dodatkowo 50 punktów. Pod

jęciami „zadania” muszą się znaleźć konkretne treści.

- „Mój system” oceniania to propozycja - zastrzega dyr. Jolanta Ogierman. - Pracę „nad ocenianiem” zleciłam również moim nauczycielom, może zaproponują coś innego. Ja, jako „szef” tej placówki, nie mogę jednak wymagać, nie oferując alternatywnych rozwiązań.

Do końca września wszystkie szkoły podstawowe, gimnazja, licea i technika miały mieć jasno opracowane kryteria oceniania i kryteria wymagań.

Być może ich koncepcje będą lepsze i oryginalniejsze od zaprezentowanego systemu, obowiązującego w SP nr 2, Gimnazjum nr 2 i propozycji przygotowanej dla Zespołu Szkół w Łąkie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby podzielić się swoimi pomysłami i zaprezentować je na łamach naszej gazety (z pewnością zainteresuje to rodziców). Burza mózgów jest jedną z najefektywniejszych form pracy, a korzystanie z doświadczeń innych pozwala uniknąć wyważania otwartych drzwi. Szkoła bez jedynek i nieprzemyślanych zadań domowych to marzenie ucznia. Ciekawe, jak zareagują Ci, którzy uwielbiają stawiać jedynek?

■ *Mariola Kołodziej*

## STRAŻACKIE AKTUALNOŚCI

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Złotowie zanotowała na terenie swego działania w miesiącu wrześniu 1999 roku:

- interwencje ogółem - 40
- pożary - 19
- miejscowe zagrożenia - 21.

W wyniku powstałych zdarzeń odnotowano trzy ofiary śmiertelne, sześć osób rannych, a straty materialne ogółem oszacowano na 122 tys. zł.

Zdarzenia o dużym zagrożeniu i charakterystyczne:

- **1 września** strażacy uczestniczyli w usuwaniu skutków wypadku drogowego na trasie Lipka - Debrzno, gdzie doszło do zdarzenia dwóch samochodów osobowych. Działania straży polegały na położeniu poduszki z piany gaśniczej, uwolnieniu ofiar wypadku z wraków pojazdów oraz uporządkowanie terenu akcji.

- **9 września** o godzinie 18<sup>00</sup> straż pożarna została powiadomiona o pożarze dwóch przyczep rolniczych ze słomą prasowaną w balotach w Złotowie na ul. Partyzantów. Pałaca się w szybkim tempie słoma stanowiła zagrożenie dla pobliskiego lasu. Przeprowadzona sprawnie akcja gaśnicza przyczyniła się do uratowania w całości przyczep rolniczych i nie dopuściła do rozprzestrzeniania się pożaru. Spaleniu uległo 10 ton słomy o wartości 500 zł. W akcji gaśniczej brał udział 4 zastępy straży ze Złotowa i Błękwiu.

- **16 września** o godzinie 13<sup>35</sup> otrzymano zgłoszenie o pożarze, który powstał na zrębie w leśnictwie Biskupim Nadleśnictwo Lipka. W prowadzonych działaniach ratowniczo - gaśniczych brały udział 2 zastępy SP i 4 zastępy OSP, 20 osób z służby leśnej, dwa samoloty gaśnicze. Pożarem zostało objęte 1,5 ha lasu. Dzięki dobrze zorganizowanej akcji gaśniczej nie dopuszczono do rozprzestrzeniania się płomieni na pozostałe drzewostan. Straty oszacowano na około 1 tys. zł. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zaproszenie ognia przez jednego z pracowników zrębu.

Zbliża się okres grzewczy, dlatego też Powiatowa Straż Pożarna apeluje o prawidłowe i bezpieczne obchodzenie się z urządzeniami grzewczymi zasilanymi energią elektryczną oraz o nie pozostawianie włączonych urządzeń podczas nieobecności domowników. To pomoże wyeliminować interwencje jednostek straży pożarnej.

## „Co jest dobre nie wolno przemilczać!”

Emocje po ukazaniu się artykułu pt. „Krajenka odetchnie z ulgą?” w „AL” z dnia 1.09.1999 roku już opadły. (...) Zdrowy rozsądek i poczucie przyzwoitości nie pozwalają wielu uczciwym ludziom naszej parafii na przejście do porządku dziennego wobec spraw tam przedstawionych (...)

Szanowny Panie Redaktorze!

Mimo wnikliwej lektury pańskiego artykułu nie można oprzeć się stwierdzeniu, że jest on tendencyjny, gdyż oparł go Pan wyłącznie na wypowiedziach paru osób, które były w konflikcie z naszym proboszczem. Krótko mówiąc nie były to osoby przychyłne ani proboszczowi ani kościołowi i stanowiły przeszkodę w budowaniu wspólnoty parafialnej, podejmując swą działalność w kurii, uwłaczających nie tylko byłemu proboszczowi, ale również całej parafii.

W imieniu znakomitej większości parafian odcinamy się od tego rodzaju praktyk i jesteśmy głęboko oburzeni wydaniem tak fałszywego świadectwa o swoim duszpasterzu. (...) Wystarczy przecież przypomnieć, że nie tak dawno bo w styczniu tego roku z okazji 40 - lecia pracy duszpasterskiej naszego proboszcza wiele osób prywatnych, instytucji oraz między innymi Rada Miejska wypowiadały się na temat proboszcza, z dumą podkreślając jego zasługi dla naszej parafii.

Stek pogardliwych kłamstw i oszczerstw od samego początku aż do końca to wypowiedzi Pana Jana Łubińskiego. Przecież nie da się ukryć tego, co zrobił dla parafii nasz proboszcz. Wybaczyć jednak trzeba, że wypowiada się ktoś skażony starym nawykiem negowania wszystkiego i wszystkich. Trzeba być wyraźnie ślepy, by nie dostrzec tego, co zrobiono w naszej parafii.

Nie wdając się w żadną merytoryczną dyskusję w tym temacie wystarczy (... ) przeczytać artykuł zamieszczony w tygodniku „Gość niedzielny” nr 6 z 7 lutego 1999 roku. (...):”Ks. Henryk Węgrzycki w ciągu 25 lat prowadzenia parafii okazał wiele serca zarówno w przywracaniu zewnętrznej świetności parafii, jak i jej duchowego oblicza. Do tych pierwszych należy zaliczyć budowę obiektu katechetycznego z domem pogrzebowym, poświęconego w okresie „szalejącej komuny” - 18 listopada 1983 roku, remont dachu kościoła parafialnego przeprowadzony 5 lat później, w wyniku którego ceramiczną karpówkę zastąpiono blachą cynkową, odrestaurowano elewację kościoła i znajdujących się wewnątrz polichronii, jak również remont dachu kościoła pomocniczego p.w. św. Józefa oraz kaplicy w Bartoszkowie poświęconej 1 grudnia 1991r.”

Niepełny to byłby obraz dokonań, gdyby nie wymieniono jeszcze: pobudowanie nowej dzwonnicy, położenie nowych chodników przy

kościelne św. Anny, nowe opłotowanie wokół plebanii, czy wreszcie nowej elewacji plebanii i wymalowania wnętrza obu kościołów. Wyremontowano bardzo stare organy w kościele św. Anny i uruchomiono organy w kościele św. Józefa. (...) Dalej w artykule tym omawiana jest szeroko prowadzona działalność charytatywna pod kierownictwem Pani Łucji. W tym m.in. współpraca z Państwowym Domem Dziecka w Jastrowiu i Kijaszkowie. Wiele najbardziej potrzebujących (...) rodzin otrzymywało niezbędną pomoc. (...) Trzeba wyraźnie zdawać sobie sprawę, że negowanie tych osiągnięć to wydawanie fałszywego świadectwa dla naszej parafii. To negowanie naszego dorobku, naszych ofiar oraz ogromnego zaangażowania i inicjatywy naszego proboszcza.

Trzeba podkreślić, że w czasach niełatwych dla kościoła, gdzie niejednokrotnie ciężko było cokolwiek załatwić zwłaszcza dla kościoła, dzięki nieugiętej postawie ks. proboszcza, jego przedsiębiorczości i konsekwencji w działaniu zrobiono bardzo wiele. Chwała mu za to, że w tych sprawach potrafił zintegrować nas wszystkich, potrafił przy tym jednocześnie bezustannie walczyć o religijne oblicze naszej parafii, która dzięki niemu zawsze trwała przy Bogu. Jego dorobek ma w parafii trwałe ślady. Podkreślić trzeba, że z odwagą i nieustępliwością zawsze w swoich kazaniach mówił prawdę i bronił praw bożych. (...) Najgorsze w tym wszystkim jest to, że druga strona zaczadzona nienawiścią, nie przebijając w środkach, posunęła się do tego co najgorsze, a mianowicie oszczerstw! (...) Są ludzie, którzy łowią ryby w mętnej wodzie, ale i są tacy, którzy tylko tę wodę mącą. Do takich trudno nie zaliczyć kościelnego Pana Zygfryda, jeśli twierdzi, że w kościołach jest brudno, że są zapuszczone, to komu w końcu, jak nie sobie wystawia świadectwo? (...) Mimo wielkiego szacunku, jaki żyjemy do wypowiadającej się 90 - letniej starszej pan trzeba stwierdzić, że prawda o kościelnym jest nieco inna i jak sama powiada nie jest „aniołkiem” i właśnie często pod namową innych jemu kazano grać kościelnego błazna.

Kończąc trzeba powiedzieć sobie szczerze, nikt nie ma prawa nikogo krzywdzić ani czynem ani słowem. Nie naśludujmy więc biblijnych faryzeuszów. Idąc ścieżką sprawiedliwości głośno i stanowczo przeciwstawiamy się wszelkiego rodzaju pomówieniom, fałszywym insynuacjom i kłamstwom. Uważamy, że to co jest dobre, nie wolno przemilczać, dlatego winniśmy to podkreślać i dzielić się tym, bo taka jest nasza powinność. Dzielimy się więc w duchu pokoju i zgody naszym wspólnym dorobkiem dziękujemy ks. Henrykowi za wspólny szmat drogi jaką przeszliśmy razem. Życzymy w dalszej drodze wiele łask bożych i dziękujemy za 40 lat kapłaństwa i 25 lat przebywania wraz z nami.

Życzymy sobie oraz naszemu nowemu ks. proboszczowi i ks. wikariuszowi, by już nikt i nigdy ani teraz ani w przyszłości nie przeszkadzał w budowaniu parafialnej wspólnoty. Żyjemy nadzieję, że nigdy to się nie powtórzy.

Z poważaniem

■ Julian Banaś”

Oto kolejne opowiadanie wyróżnione w konkursie literackim „Aktualności”.  
Jego autorką jest pani Irena Terech ze Złotowa.

## Jedynaczka

Przez zakratowaną szybę oddziału psychiatrycznego Olga długo patrzyła na ruch przed szpitalem. Wchodzących i wychodzących.

Dzisiaj ma ją odwiedzić Nina, a może nawet zabierze na przepustkę lub wypisze z oddziału.

Przecież nie była chora. Córka namówiła ją na ten oddział tylko na krótką obserwację stanu psychicznego, gdyż ostatnio zapomniała się, gubiła wątek w trakcie rozmowy, nazbyt często wspominała nieżyjącego męża, który zginął w Powstaniu Warszawskim.

Byli zaledwie dwa miesiące po ślubie. Znali się od dziecka. Olga była w ciąży. Władek szalał z radości, Olga mniej.

Niepewne czasy, głód, strach, ale Władek nawet upił się na to konto i liczył: w listopadzie jedno, w grudniu przyszłego roku drugie, a po wojnie następne.

Taki on już był. Życiowy optymista. Na krótko.

Cóż, teraz stuknęła już siedemdziesiątka i może Nina miała rację tak usilnie namawiając ją na krótki pobyt w szpitalu.

- Będziesz miała wszystkie wyniki bez latania do przychodni,

wiesz, jakie kolejki, trochę cię wzmocnią i poprawią pamięć.

- Wiesz, jak mało mam czasu, nie mogę wozić cię na badania.

Trochę w tym i racji, ale chociaż dobrze, że ktoś troszczy się o mnie.

Czas dłużył się niemiłosiernie. Od wypatrywania bolały już oczy.

Całe życie harowała jak wół, spała po trzy, cztery godziny na dobie.

W fabryce ciągnęła po dwie zmiany, wszyscy się dziwili. Do stała nawet medal dla Przędowniczek, wszyscy klaskali, nawet sam minister. Ale kiedy to było...

Dzisiaj córka ma wykształcenie, robi doktorat. Jest na stanowisku, wszyscy ją szanują, no i pieniądze ma, nie to co skromna renta.

Dobrze, że mieszkamy razem. Nina do pracy, ja sprzątam, gotuję i czekam na córkę.

Czasami Nina jest zbyt wymagająca. Wszystko musi lśnić, gdyż w każdej chwili mogą przyjść ważni goście. Córka spojrzeniem potrafi skarcić za drobny pyłek na paprocie, za zbyt matową podłogę.

- Powinno to wszystko błyszczyć, błyszczyć mamó - krzyczała kiedyś.

- Powinnaś być elegancko ubrana, umalowana trochę, bo kto mi uwierzy, że jesteś moją matką.

- Przynosisz mi wstyd! Zaniedbujesz się! Jak mam z tobą wytrzymać, mamó!

Poza tym proszę, abyś podczas przyjęć, przecież nie tak często je wydaję, była w swoim pokoju. Odpoczniesz trochę, a poza tym niewiele chyba rozumiesz z tego, o czym rozmawiamy.

- Nic nie masz przeciwko temu, prawda mamó?

Olga ileś razy przeglądała swoją szafę z rzeczami. Niewiele tego. Kilka bluzek po córce, niemodne spódnice z krepliny, jeden nowy sweter, który sama zrobiła zeszłej zimy.

Przypomniała sobie płaszcz ciemnoszary, chyba z wełny. Miał swoje lata.

Był wytarty, właściwie już bez koloru. Nawet pani z pralni chemicznej nie przyjęła go do czyszczenia.

- Proszę pani, to palto się już rozłazi. - Tak powiedziała.

Olga początkowo płakała w pokoju na górze, modliła się za męża, siebie i córkę, której przynosiła wstyd. Niewiele jadła przy Ninie bojąc się nakruszyć, czy nie daj Boże poplamić drogi obrus. Wołała sama, w kuchni. Córka pobierała za nią rentę. Ale to nic. Podczas okupacji jadło się od czasu do czasu, ssanie w żołądku zastępowały powstańcze pieśni. Tak naprawdę to apetyt wołała mieniać na wspomnienia. Coraz częściej wracała do tamtych

czasów i do Władka, chłopaka z Woli, bojowego zawadiaki, tak zwykła go nazywać. Kochali się romantycznie, czasami spontanicznie, po wariacku, nawet pod strachem w ruinach, gdzie dali życie Ninie. To były czasy...

Olga nagle ocknęła się ze wspomnień widząc nadchodzącą córkę. Szła w towarzystwie ordynatora oddziału, prowadzili ożywioną rozmowę, gestykulowali.

Mimo chłodu Olga otworzyła okno.

- Dziękuję za opinię panie doktorze - szczebiotała - odwziewać się stokrotnie.

- Załatwiłam już miejsce w Domu Opieki.

Olga usiadła na łóżku, spod materaca wyciągnęła pudełeczko, gdzie chowała wszystkie ordynowane jej leki i jak w zwolnionym kadrze tykała jedną po drugiej nie popijając niczym. Pudełeczko położyła na szafce obok zdjęcia Niny i modlitewnika. Potem położyła się wygodnie, na wznak.

Gdzieś, jakby w oddali przez mgłę widzi biegnącą ku niej małą córeczkę.

- Mamó, mamó, upadłam! Podmuchać mi kolanko! Mamusi przytul mnie, to boli!

Olga była jednak zbyt słaba, by wstać i przytulić Ninę, wyciągnęła ręce, jednak córka była za daleko. Muszę jej pomóc, muszę przytulić, ona mnie teraz potrzebuje.

Zasypiała powoli. Spod zamkniętych powiek toczyły się łzy. Jak mogłam nie pomóc dziecku?

Władek, to ty?

# Poezja serca

**Powyższy cytat pochodzi z wiersza wydanego anonimowo w roku 1928 w Poznaniu w t.1 „Biblioteki Kresowej” zatytułowanego „Ziemia Złotowska”. Okazało się, że autorem jest Paweł Jasiek rodem z Zakrzewa.**

Przeglądając roczniki polskich gazet i czasopism z okresu międzywojennego („Polak w Niemczech”, „Młody Polak w Niemczech”, „Głos Pogranicza”) napotykamy na piękne, urzekające swą prostotą wiersze, strofy przepojone patriotyzmem i miłością do Ziemi Złotowskiej. Tworzyli tu Paweł Jasiek, Maria Zientara - Malewska, Alfons Thomas i inni. Niektórzy, ze względów cenzuralnych pisali pod pseudonimami: Józef Kleszczyniak, Święcacin czy Krajnomir. Etymologia nazwisk jest wymowna.

Niezwykłe wzruszające są liryki o naszej krajeńskiej przyrodzie: „Wśród bżów pachnących”, „Powrót żurawi”, „Nasze lipy” P. Jaśka czy „Wieczór niedzielny” M. Zientary - Malewskiej. Wystarczy chwila lektury i ogarnia nas spokój. W myślach przesuwać się obrazy wiosek i pól złotych. Ile w tym piękna... Potem czujemy tęsknotę za tamtymi czasami. Z porwy serca tworzone poezję patriotyczną. Były to nawet hymny. Przytoczmy kilka tytułów: „Hymn Krajny”, „Pogranicze - kraju rodzinny” P. Jaśka czy popularna „Pieśń Rodła” E. Osmańczyka (nie Złotowianina), ale często śpiewana w czasie uroczystych zebrań Polaków.

Dodajmy do tego złotowskie pieśni ludowe - drukowane, by podtrzymać ducha polskiego.

Jak można scharakteryzować sylwetki tamtych poetów złotych?

Byli zakochani w naszej ziemi, przywiązani do tradycji i języka polskiego, zarówno miejscowi jak i przyjezdni. I zawsze wrażliwi i religijni. Wątek miłości do Boga Stwórcy przewijał się w dziełach każdego z nich. Paweł Jasiek napisał tekst i melodię do kolędy bożonarodzeniowej, którą zatytułował „Kolysanka”. Wiele tekstów wierszowanych poświęcono ks. Bolesławowi Domańskiemu i ks. Maksymilianowi Grochowskiemu.

*Moja Ty Ziemo Złotowska, ojczysta kraino!  
W Świecie swoim przepychem inne ziemie słyną (...)  
Lecz Ty, Ziemo Złotowska, skromna i uboga,  
Tyś mi nad wszystkie inne światła kraje droga.*

Rzeczywistość powojenna zahamowała rozwój poezji o Ziemi Złotowskiej. Ukazywały się przedruki wierszy z lat międzywojennych. Najsłynniejszym utworem jest „Hymn o Ziemi Złotowskiej” M. Zientary - Malewskiej z 1957 r. (uzupełniony o 5 zwrotkę przez J. Kęcińską). Poezję tematycznie związaną z naszą ziemią zamieszczały czasopisma regionalne. Publikował je „Rocznik Nadnotecki”, ostatnio „Halo, tu Złotów”, „Aktualności Lokalne”, znalazły się także w tomikach wierszy wydawanych przez Złotowski Dom Kultury. Z przyjemnością czyta się poezję Bronisława Suchego ze Starej Wiśniewki (wiersz „Kościół w Starej Wiśniewce”), Jowity Kęcińskiej z Buczka Wielkiego (wiersz „Pieśń Buczka”), Joachima Mielke (przetransponowane „Prawdy Polaków”), Ryszarda Kilara (wiersz „Złotowska impresja”), Zofii Osesek („W moim mieście”). Emanuje z nich radość, że tu żyją, mieszkają i pracują. Poezją wyrażają przywiązanie do najbliższych swemu sercu okolic. Wiersz o Złotowie wymknął się w 1987 r. także spod pióra Aleksandra Rozenfelda. Początek brzmi: „W Złotowie absolutną bezczelnością jest próba napisania o słońcu, bo jak to taki zalew metafory, że się złoci i czerwieni, że poeci na kopy, tylko się schylać i zbierać wiersze...”, to też był punkt widzenia.

Do grona twórców tematycznie nawiązujących do regionu złotowskiego należy Włodzimierz Pankiewicz (wiersz „Głomia”) i Mirosław Rymarz (wiersz „Świat z przezroczy”). Tegoroczny majowy numer „Gazety Wyborczej” przyniósł napisany w 1996 r. „Hymn Wielkopolski” autorstwa Jerzego Stabrowskiego z Poznania. Wzniosły, dumny i pełen godności, ale czy przyjmie się na naszym terenie?

Na koniec zaadresowany do dzieci wiersz „Od Złotowa - plynie sowa” Tadeusza Wyrwy-Krzyżańskiego z 1997 r, będący fascynującą podróżą wewnętrzną, lekcją liryki i ćwiczenia wyobraźni dziecięcej.

Powyższy przegląd miał na celu ukazać ludzi, których fascynacja i wrażliwość każe pisać wiersze o swojej ukochanej ziemi, ot tak zwyczajnie - z potrzeby serca.

■ Helena Suszyńska



**RAJEK**  
SALONY TELEFONICZNE

PIŁA, D. H. ALFA,  
Pl. Konstytucji 3 Maja 9,  
tel. 215 30 15,  
**WALCZ**,  
Pl. ZWM 1,  
tel. 38 73 200



KARTA AKTYWACYJNA - ERICSSON A1018s

**129,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT

**NAJNOWSZE  
MODELE!**

ALTYRYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

**Plus**  
GSM



## PROMOCJA

W promocji sieci Plus GSM czeka na Ciebie szczęśliwa siódemka: 7 doskonałych telefonów renomowanych firm wraz z aktywacją w atrakcyjnych cenach, wśród nich nowości na polskim rynku - doskonała Nokia 3210 i funkcjonalny Ericsson A1018s.

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus

**TOWARZYSTWO INWESTYCYJNE A.R.T. Spółka z o.o.**  
80-435 Gdańsk, ul. Biała 1 tel. (058) 344-64-50 fax 345-68-50

**AGENCJA RATALNA T.I. A.R.T. w Złotowie**  
Plac Paderewskiego 12 tel./fax (067) 2635249, 0604810690

**POLECA:**

- system sprzedaży ratalnej
- kredyt gotówkowy
- kredyt samochodowy
- kredyt hipoteczny
- kredyt budowlany
- kredyt obrotowy

**ZAPRASZAMY KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH  
I PODMIOTY GOSPODARCZE**

## Urząd Stanu Cywilnego zakołował:

### Złotów

#### urodzenia:

Kacper Jan Korczak  
Klaudia Orłowska  
Kinga Hołubek  
Daria Monika Buniewicz  
Krzysztof Jagodziński  
Patrik Augustyniak  
Julia Hope  
Sławomir Kisiel  
Zawistowska Julia

#### małżeństwa:

Sławomir Namięta i Izabela Kossowska  
Dariusz Sarnowski i Mariola Deresz  
Tomasz Hadowski i Alina Kott  
Piotr Hinz i Barbara Bartoszewicz  
Dariusz Spottek i Joanna Maśluch  
Andrzej Tkaczyk  
i Agnieszka Lorkowska  
Dariusz Kowalski i Dominika Jeske

#### zgony:

Elżbieta Grochowska - lat 63  
Władysław Babul - 68 lat  
Maria Gąsior - lat 47  
Maria Piszczyk - lat 78  
Eugeniusz Piasecki - lat 71  
Maria Rachwalska - lat 85  
Antoni Świątek - lat 79  
Bronisław Gogolek - lat 74  
Kazimierz Zdanowicz - lat 75

### Okonek:

#### zgony:

Aniela Łączkowska - lat 69  
Jadwiga Kubacka - lat 83  
Janina Drozdowicz - lat 69

#### małżeństwa:

Jarosław Baryła i Agnieszka Dziuba  
Arkadiusz Obażanek i Edyta Szarek

## Nowi mieszkańcy powiatu

**Karolina Grzesik**  
Data ur. 24.09.1999 r.  
waga - 3550 g  
Długość - 51 cm  
Józefowa

**Eryk Nadolny**  
Data ur. 27.09.1999 r.  
waga - 3500 g  
Długość - 59 cm  
Sypniewo

**Szymon Kłoska**  
Data ur. 27.09.1999 r.  
waga - 3300 g  
Długość - 55 cm  
Zakrzewo

**Kamil Korczyk**  
Data ur. 28.09.1999 r.  
waga - 4250 g  
Długość - 58 cm  
Buczek Mały

**Jakub Zdrenka**  
Data ur. 30.09.1999 r.  
waga - 3850 g  
Długość - 57 cm  
Osowiec

**Bartłomiej Palacz**  
Data ur. 01.10.1999 r.  
waga - 3850 g  
Długość - 54 cm  
Zakrzewo

**Julia Jankowska**  
Data ur. 01.10.1999 r.  
waga - 3500 g  
Długość - 54 cm  
Brzeźnica

**Milena Widawska**  
Data ur. 27.09.1999 r.  
waga - 3650 g  
Długość - 57 cm  
Złotów

**Krystian Marian Szymański**  
Data ur. 27.09.1999 r.  
waga - 2800 g  
Długość - 53 cm  
Złotów

**Bożydar Lipiński**  
Data ur. 27.09.1999 r.  
waga - 3750 g  
Długość - 58 cm  
Złotów



# CENTRUM BUDOWNICTWA

PILSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

## ZŁOTÓW

ul. Za Dworcem 7  
tel. (067) 263 32 89

## PIŁA,

ul. Koszaka 101

tel./fax (067) 212 22 15,  
212 67 02,  
212 33 54.

## TRZCIANKA,

ul. Sikorskiego 80  
tel. (067) 216 23 98

## WĄGROWIEC,

ul. Grunwaldzka 1

tel./fax (067) 26 27 155,  
26 27 525.

już wkrótce:  
WAŁCZ  
ul. Bydgoska 75



**Color  
System**

Komputerowe mieszanie  
farb emulsyjnych  
i olejnych

## CEGŁA KLINKIEROWA

ODERLAND KL. 350



# 1,85

z/szt.  
+ 7% VAT

## MISKA PODWIESZANA

+ DESKA TWARDA



# 195,00

z/szt.  
+ 7% VAT

## PAPA WIERZCHNIEGO KRYCIA ASFALTOWA W/400/1200



# 35,00

z/15m<sup>2</sup>  
+ 7% VAT

## PANELE PODŁOGOWE



# 27,57

z/m<sup>2</sup>  
+ 7% VAT

# PROMOCJA

5.10 - 16.10.99r.

Tylko przy płatności gotówką

**PROMOCJA!**  
**RATY 6-9 %!**

# KUPUJ na RATY Z nami przegonisz inflację!!!

**FORMUŁA 10**

cena  
**1000,-**



**PRZYKŁAD**

WPLATA	RATA	ILOŚĆ RAT
6% = 60 zł wartości towaru	stała	10 x 100 zł

Proponujemy Państwu **PROMOCYJNY** koszt kredytu jakim jest **FORMUŁA 10**. Kupując w tym systemie nikt nie przepłaca, bowiem przy 9% inflacji proponujemy Państwu **6%** kredyt. Raty spłacane są przez kredytobiorcę w 10 równych ratach, a pojedyncza rata stanowi **1/10** wartości towaru. Raty nie ulegają zmianie, są **stałe i niezmiennie** aż do całkowitego spłacenia wartości towaru.  
**Z nami oszczędzisz i przegonisz inflację!**

## Niebezpiecznie przed szkołą

Trochę niebezpiecznie zrobiło się przed budynkiem Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 w Jastrowiu przy ul. Wojska Polskiego 17, gdzie uczą się dzieci z klas najmłodszych. Przyczyna - objazd drogowy w związku z remontem wiaduktu przed Jastrowiem. Teraz ruch kołowy na trasie Piła - Koszalin i Koszalin - Piła przebiega przez Złotów i prowadzi właśnie tą ulicą. Dobrze się więc stało, że dużo wcześniej, na wniosek rodziców i dyrekcji szkoły, władze miasta zadbały, by cały chodnik od strony szkoły (bardzo wąski) miał ochronne barierki nie pozwalające dzieciom gwałtownie wejść na jezdnię. Żeby tak jeszcze

kierowcy nie przekraczali nagminnie obowiązującej w tym miejscu prędkości i nie jechali szybciej niż 30 kilometrów na



godzinę, bylibyśmy bardziej spokojni o bezpieczeństwo naszych pierwszaczeków.

■ **RK**

### Miejski Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o

w Złotowie, ul. Szpitalna 38

**ogłasza przetarg ofertowy  
na sprzedaż ciągnika Ursus C - 360,  
rok produkcji 1977.**

Oferty z cena należy składać  
do dnia 15 października br. do godz. 14 w siedzibie firmy.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (067) 263 30-11 wew. 14.

Informuję, że z dniem 1.10.1999 r. radni Klubu „Lewica Razem” będą pełnić dyżury w biurze SLD w każdą środę tygodnia w godz. 16 - 17.

*Harmonogram dyżurów  
od 1.10.1999 r. do 2.02.2000 r.*

1. Ryszard Szymaniak - 6.10.99; 8.12.99 r.
2. Jerzy Kołodziejczyk - 13.10.99; 15.12.99 r.
3. Alicja Andrzejewska - 20.10.99; 22.12.99 r.
4. Joachim Jęsień - 27.10.99; 29.12.99 r.
5. Stanisław Pikulik - 3.11.99; 5.01.2000 r.
6. Sylwester Szczerbiak - 17.11.99; 19.01.2000 r.
7. Stanisław Welniak - 24.11.99; 26.01.2000 r.
8. Urszula Wojciechowska - 1.12.99; 2.02.2000 r.
9. Krystyna Popławska - 10.11.99; 12.01.2000 r.

Przewodniczący Klubu  
**Ryszard Szymaniak**  
Biuro Parlamentarno - Samorządowe SLD  
w Złotowie, Al. Piasta 32/32

# KOMP DRUK

Złotów, ul. Staszica 7, al. Piasta 32

## promocja

## KOMPUTER NA RATY

ZESTAW ATX, PROCESOR INTEL CELERON 366A,  
32MB RAM, HDD 4,3GB, GRAFIKA SVGA 8MB AGP,  
FDD1,44, KARTA DZWIEKOWA 16BIT, GŁOSNIKI,  
KLAWIATURA, MYSZ, MSWINDOWS98, MONITOR 15CALI,  
FAXMODEM 56K, NAPIED DVD 6X(32X)

**3268 zł netto**

już od 237 zł / m-c

**24 raty**  
- bez wpłaty

do zestawu  
**skaner**  
za złotówkę



Mustek  
600CP



### Auto-Park Z. & J. Szcześniak

Autoryzowany dealer Skoda Auto Polska  
Volkswagen Bank Polska

Oprocentowanie kredytu 17,90%  
Wszystkie formalności na miejscu  
Korzystne pakiety ubezpieczeniowe  
4% wartości samochodu



77-400 Złotów, ul. Chojnicka 57, tel. (067) 263-40-10  
Piła, ul. Siemiradzkiego 23, tel. (067) 215-48-11  
**GOTÓWKA RATY LEASING UBEZPIECZENIA GWARANCJA**

Wynajmę dwupokojowe mieszkanie w Złotowie z garażem (najlepiej firmie).  
Płatne za pół roku z góry. Kontakt: 351 46 53.

## FIRMA HANDLOWA „MAT – BUD” S.C.

### Oferuje:

- asortyment śrub
- beton komórkowy Siporex
- styropian
- cement, wapno
- cegła biała i klingerowa
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- papa izolacyjna (20 m - 25,5 zł, 40 m - 50,9 zł)
- blacha powleczana
- system dociepleń budynków firmy ATLAS
- i wiele innych

**Jadwiga, Dariusz Kukwisz**

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 4  
tel./fax (067) 263 63 43

**BALEXMETAL**

Możliwość dowozu towaru

**UWAGA PROMOCJALNI  
PAPA ASFALTOWA**

Zapraszamy  
i dziękujemy

RHU

## BUDMAL

Hurtownia  
Materiałów  
Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a  
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

poleca:

- ✓ beton komórkowy SIPOREKS
- ✓ SYSTEMY DOCIEPLEN
- ✓ STYROPIAN (WĘGLA MINERALNA)
- ✓ materiały elewacyjne (płytki ceramiczne i panele)
- ✓ dachówki i cegły ceramiczne firmy Röben
- ✓ okna i drzwi drewniane i PCV
- ✓ folie budowlane
- ✓ strop "TERIVA"
- ✓ rury i rynny PCV
- ✓ bramy garażowe „PROMINENT”

**RATY**

## Repertuar filmowy

kino „Rodło” w Złotowie

- październik 1999r.

5-7. „Ajlawiu”

- polski - obyczajowy - godz. 18

8-11. „Fuks”

- polski - komedia sensacyjna - godz. 18

15-18. „Godzina zemsty”

- USA - gangsterski - godz. 18

22-25. „Asterix i Obelix kontra Cezar”

- USA - komedia kostiumowa

**DAEWOO****kredyt na dowód**

Od dziś, by otrzymać kredyt  
na dowolny samochód  
marki DAEWOO, wystarczy  
dowód osobisty i  
30% wpłaty.

**TWARÓG**  
SALON SAMOCHODOWY

codziennie od 10.00 do 18.00,  
sobota - niedziela od 10.00 do 13.00

**Piła**

al. Poznańska 200  
tel: 067 21 23 246

**Wągrowiec**

ul. Kcyńska 56  
tel: 067 26 20 150

*Matiz, Tico od ręki***AUTO - CROSS**

Złotów  
ul. Kujawska 5b  
tel: 067 26 32 521

**ALUBUD****SCHÜCO**  
INTERNATIONAL*poleca:***heroal**

- \* **okna**  
(rozwieralno-uchylame na wymiar)
- \* **drzwi**  
(jedno- i dwuskrzydłowe, przesuwane)
- \* **fasady**
- \* **parapety** zewnętrzne aluminiowe
- \* **bramy**
- \* **elementy** architektury budowlanej

**OKNA NA RATY****\* PCV \* ALUMINIUM \* STAL \***

Tel./fax (067) 263 32 21  
77-400 Wielatowo k. Złotowa

PHU

**B UDMAL**Hurtownia  
Materiałów  
Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a  
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

autoryzowany dealer  
firmy

**Stalbud**  
GORZÓW WLKP*poleca:*

okna i drzwi - drewniane  
i PCV (Roplasto 6001)

okna **OKSTAR 1,6**  
drewniane, jednoramowe - promocja - 10%

*Koncesjonowane* **BIURO TURYSTYCZNE****TO MY**

77-400 Złotów, al. Piasta 11 tel./fax - 067/2632787 tel. kom. 604 489 380

**TYLKO Z NAMI:**

- \*  *pewnie*
- \*  *bezpiecznie*
- \*  *wygodnie*
- \*  *tanio*

**OFERUJE:**  
przewozy  
osób*do Niemiec  
WZASY***Przewozy osób**

Polska - Niemcy  
Niemcy - Polska

Dowozimy pod  
wskazane adresy

Wyjazdy:  
poniedziałek i piątek  
Powroty:  
wtorek i sobota

**OFERUJE WYCIĘCZKI**

- Paryż - zamki nad Loarą - 7 dni - 990 zł
- Anglia - Londyn - 6 dni - 1050 zł
- Benelux - 7 dni - 1150 zł
- Szwajcaria - 7 dni - 1290 zł
- Grecja - 11 dni - 1750 zł
- Norwegia - 11 dni - 2490 zł
- Francja - 6 dni - 870 zł
- Paryż - Eurodisneyland - 6 dni - 870 zł
- Lyon - Avinion - Marsylia - St. Tropez -
- Cannes - Nicea - Monte Carlo - Eze -
- Mediolan - 1390 zł

AGROTURYSTYKA  
AGROTURYSTYKA  
AGROTURYSTYKA  
AGROTURYSTYKA



# Nowy

# Citroën Xsara Prestige

Wyposażenie standardowe:

- ABS
- 4 poduszki powietrzne
- wspomaganie i regulacja kierownicy
- radio Pioneer, 4 głośniki
- lakier metalizowany
- zderzaki i listwy boczne w kolorze nadwozia
- tapicerka welurowa
- centralny zamek
- elektryczne szyby przednie
- elektryczne prawe lustro
- dzielona tylna kanapa
- fotel kierowcy regulowany na wysokość

Seria limitowana  
**Xsara Prestige** - luksus w dobrym stylu



cena od  
**Citroën Xsara Break 35 327 PLN** - VAT  
- samochód z homologacją auta ciężarowego lub osobowego

**CITROËN**  
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

A.F.B CITROËN  
Andrzej Pabich  
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR  
PIŁA, UL. BYDGOSKA 139,  
tel. (067) 214 91 37,  
tel./fax (067) 214 91 87

**Citroën Xsara Prestige,  
dajemy Ci więcej**

## Ogłoszenia drobne

Ostatnia szansa na ulgę budowlaną:  
sprzedam działki budowlane na terenie  
Złotowa, pow. od 700 do 950,  
prąd, woda. Tel. 0602396018.

Zaproszenia ślubne, obsługa imprez  
okolicznościowych, video - foto.  
Tel. 26339-89, kom. 0606106880.

Sprzedam samochód Skoda Felicja,  
rok prod. 1995, ciemny granat.  
Tel. 263 30-59

Sprzedam Ford - transit 2,4 D towarowo - osobowy, rok. prod. 1982  
Wiadomość - Łobżenica, tel. (067) 2864611 w. 165 po 18.

Zespół muzyczny „Mini Max”:  
repertuar dla każdego pokolenia,  
wieloletnie doświadczenie,  
satisfakcja gwarantowana.  
Tel. 263 51-16, tel. kom. 0604942202

Zarejestrowałeś działalność gospodarczą i masz kłopoty z księgą przychodów i rozchodów oraz rozliczeniami ZUS zadzwoń: tel. 263 51-16 w Złotowie. Fachowo poprowadzę wszystkie Twoje sprawy.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 85 m<sup>2</sup> lub zamienię na 2 pokoje w bloku do 50 m<sup>2</sup>. Tel. 265 30-36.

Agent PZU przyjmuje zapisy do II filaru, Złotów, ul. Bytomiaków 12.  
Tel. 265 3625 wieczorem.

Zespół muzyczny „Czerwona Gitara”,  
niepowtarzalne brzmienie, repertuar dla każdego, profesjonalne nagłośnienie. Tel. 263 16-41.

Sprzedam mieszkanie w bloku (2 pokoje) 51 m<sup>2</sup>, III piętro.  
tel. 263 48-44 lub 0604601775

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie pow. 35 m<sup>2</sup>, I piętro - pod lasem.  
Tel. 0604527148.

Sprzedam mały budynek przy dworcu PKS i PKP w Złotowie. Przeznaczenie: biuro, sklep, mieszkanie.  
Tel. 263 44-14

Skup - Sprzedaż - Kupno - Telefony komórkowe.  
Tel. 0604146943.

Biuro Obrotu Nieruchomościami GRUNT Piła al. Woj. Polskiego 12; Kupno- Sprzedaż nieruchomości. Tel. 351 66 77, 0 601 76 87 14.

Sprzedam mieszkanie trzy pokoje, drugie piętro z garażem. Tel. 351 66 77. GRUNT.

Sprzedam Skodę 105 (po przeglądzie), rok prod. 1988. Cena - 4.200 zł.  
Tel. 0603 632 683.

Sprzedam suknię ślubną 1,80 cm wzrost.  
Tel. 263 20 29 (po 19.00).

Sprzedam samochód osobowy Fiat 126p. Rocznik 1990. Tel. 263 2941.

## FIRMA MOTORYZACYJNA WERRA

zaprasza do salonu sprzedaży samochodów marki

**FIAT**

Złotów, ul. Staszica 2a, tel./fax (067) 263-58-40  
w godz. 9.00-17.00



FIAT SIENA 1.2 75KM Cena 29.800,-

Wykonujemy naprawy:

- gwarancyjne
- pogwarancyjne
- powypadkowe
- komputerowe
- ustawianie geometrii kół i podwozia

autoryzowana  
stacja  
obsługi

**KOMIS**



Pnącza (2)

# Wiciokrzew

Wiciokrzew należy do najchętniej sadzonych pnączy w naszych ogrodach i to nie tylko ze względu na łatwość uprawy. Największym walorem wiciokrzewu jest obfite kwitnienie, trwające od czerwca do późnej jesieni, a także ładne i gęste ulistnienie, które szybko i skutecznie maskuje np. brzydkie ściany.

Wiciokrzewy są pnączami z wijącymi się pędami, więc wymagają konstrukcji, po której mogą się wspinać nawet do 15 m. Rośliny te doskonale znoszą zanieczyszczenie środowiska i dlatego nadają się do obsadzenia, np. bram wejściowych, trejaży, pergoli, ścian budynku na każdej działce.

Do najpopularniejszych gatunków uprawianych w naszych ogrodach należą: wiciokrzew przewiercień, wiciokrzew pomorski i wiciokrzew Tellmana, które różnią się między sobą m.in. odcieniem barwy kwiatów, siłą wzrostu i wytrzymałością na mróz. Wiciokrzew zdobią kwiaty długości 5-6 cm zebrane w główkowate lub wydłużone kwiatostany o barwie śmietankowobiałej lub kremowej, z zewnątrz zaróżowione, lekko owłosione i lepkie, przyciągające swym niesamowitym zapachem owady. Po przekwitnięciu zawiązuje owoce, które dojrzewają we wrześniu i stanowią doskonały pokarm dla ptaków. Odmianą ozdobą wiciokrzewu jest olbrzymia masa ciemnozielonych, skórzastych liści, które utrzymują się na krzewie do października.

## Warunki uprawy

Wiciokrzewy nie mają dużych wymagań glebowych ani klimatycznych. Rosną dobrze na glebach o przeciętnej żyzności, ale nie mogą być to gleby zbyt suche. Doskonale znoszą miejsca słoneczne i półcieniste, osłonięte przed silnymi wiatrami. Wiciokrzewy z zasady odporne są na mrozy, ale zdarza się, że niezdrewniałe wierzchołki młodych pędów mogą przemarznąć.

## Rozmnażanie roślin

W warunkach amatorskich można wiciokrzew rozmnożyć z odkładów, np. przysypując ziemią dolny pęd rośliny, który po ukorzeniu odcinamy od rośliny matecznej i sadzimy do pojemników lub na miejsce stałe albo odcinając 15-20 cm zdrewniały pęd i sadząc go bezpośrednio do doniczki. Warto spróbować - bez nakładów finansowych możemy wyhodować wiciokrzew we własnym zakresie.

## Cięcie wiciokrzewu

Wiciokrzew nie wymaga zasadniczo cięcia poza regulacją pokroju oraz wycinaniem uschniętych lub przemarzniętych pędów. Po kilku latach możemy przeprowadzić tzw. cięcie odmładzające - podobnie jak u clematisów. Każdego rodzaju cięcia dokonujemy wcześniej wiosną.

## Z doświadczenia KOS-a

Jeśli chcemy cieszyć się dłuższym, piękniejszym i obfitszym kwitnieniem krzewu, należy go w tym okresie dość mocno i systematycznie podlewać, żeby nie doprowadzić do przesuszenia bryły korzeniowej i podłoża.

## Przeostroga KOS-a - (zwłaszcza dla dzieci)

Pięknie wyglądające dojrzałe, krwistoczerwone owoce (jagody) wiciokrzewu, zachęcające do spożycia, mogą być przyczyną ciężkiego zatrucia. Nie radzę próbować!

## Nowość hodowców

Ostatnimi laty ukazał się kolejny cenny mieszaniec - wiciokrzew Heckrotta. Jest on krzewem niezbyt silnie rosnącym, o atrakcyjnych, wewnątrz żółtych, a na zewnątrz czerwonych kwiatach. Posiadam go dopiero od wiosny tego roku. Wiem, że jest bardziej wrażliwy na silne mrozy.

Mam nadzieję, że ten pięknie kwitnący i szybko rosnący krzew na dobre zagości w naszych ogrodach. Jego masa ozdobnych i gęstych liści w szybkim tempie zasłoni to, co jest do ukrycia i jeśli do tego rozchodzący się miodowy zapach kwiatów wypełni powietrze swoją wonią - satysfakcja będzie muirowana.

■ „KOS”

# OPONY AKUMULATORY



AUTO SERWISOWE

tel. 090 352 702

osobowe, ciężarowe, rolnicze

## Promocja do 20%

np. 135 R12 - 57 zł brutto

Pirelli 315/80 R22,5 - 1400 zł brutto

Firestone 365/80 R20 - 1300 zł brutto

WNP 900/R80 - 460 zł brutto



Piła, ul. Lutycka 55

Czynne:

pon.-pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-16.00, niedz. 12.00-18.00

tel./fax (067) 214-90-71, tel./fax (067) 214-61-71

tel.kom. 0602 557 068

**Dowóz i wymiana opon ciężarowych i rolniczych u Klienta gratis.**

promocja aktualna do końca września

# HOROSKOP

## **Baran 21.03. - 19.04.**

Z zadowoleniem przyjmiesz objawy podwyższonego zainteresowania twoją osobą. W pracy, w szkole, w domu będziesz miał okazję być pierwszym przed innymi. W tym zapamiętaniu dostrzeż konkurentów, którzy również mierzą wysoko. Udzielając się tu i tam towarzysko, nie zapominaj o rodzinie.

## **Byk 20.04. - 20.05.**

Przelotne oczarowanie, krótka historia romantyczna może okazać się czymś poważniejszym. Wystarczy tylko podejść do sprawy z rozumą i umiarem. Brak kontroli spowoduje szybką utratę wszelkich atutów. Ponadto wszystko ułoży się po twojej myśli, jeśli nie przeszarżujesz ze zdrowiem i finansami.

## **Bliźnięta 21.05. - 21.06.**

Czeka cię wielkie ożywienie w kręgu osób, z którymi łączą cię podobne interesy lub wspólnota celów. Razem możecie zrobić dużo, wykorzystując impet i pozytywne nastawienie. Wiara we własne siły przynosi wiele dobrego. W rozmowie z kimś ważnym zalecana jest daleko posunięta powściągliwość.

## **Rak 22.06. - 22.07.**

Bilans przyszłego tygodnia w twoim przypadku zapowiada się dotnio. Zanotujesz delikatne zastrzyki finansowe, niewykluczone nieoczekiwane korzyści materialne. Coś na co czekasz, może się jeszcze odwlec, ale zachowaj cierpliwość. Opłaci się z nawiązką. Zadbaj o zdrowie.

## **Lew 23.07. - 22.08.**

Kto wie, czy nie czekają cię w najbliższym czasie kłopoty finansowe związane ze spłatą długów, odzyskaniem pożyczonych lub powierzonych komuś pieniędzy. Pilnuj się i nie podejmuj w tym tygodniu żadnych ważnych decyzji w tej materii. Spodziewaj się przyjemnych chwil za sprawą Wodnika.

## **Panna 23.08. - 22.09.**

Wygodne życie leży w naturze Panny. Nadchodzący okres będzie cię kosztował wiele wyrzeczeń. Ale jakoś sobie poradzisz i będzie dobrze. W pracy poza drobnymi przykrościami znajdziesz kilka chwil przyjemnych ze strony szefa. W miłości spełnią się twoje marzenia, tylko trochę sam sobie pomóż.

## **Waga 23.09. - 22.10.**

Ktoś ma ochotę na pokrzyżowanie twoich planów. Okaże się nawet, że to ktoś, kto niby dobrze tobie życzy. Zrewiduj dokładnie grono osób wspomagających ostatnie działania. Przyjmij zaproszenie na imprezę towarzyską - poznasz nowych, ciekawych ludzi.

## **Skorpion 23.10. - 21.11.**

Akceptując niezbędne wymagania odniesiesz sukces i spotkasz się z uznaniem. Drobne spięcia są niepotrzebne, szkoda nerwów. Uważaj na fałszywych przyjaciół, nie daj się wciągnąć w czyjeś niebezpieczne gierki. Zainteresuj się zdrowiem bliskich, ktoś wymaga opieki.

## **Strzelec 22.11. - 21.12.**

Lepiej niekiedy usunąć się w cień, niż zbierać na głowie kolejne guzy. Czy życie jeszcze niczego cię nie nauczyło? Twoja chęć pomocy innym jest godna pochwały, ale dlaczego to ty cierpisz? Następnym razem poradź się innych, zanim ponownie oberwiesz. Wybieraj kompromis, choć nie leży to w naturze Strzelca.

## **Koziorożec 22.12. - 19.01.**

Wyraźnie uśmiecha się w stronę Koziorożców Wenus. Zbliży się dobry okres dla samotnych, ale trudny i wystawiający na próbę osoby będące małżonkami. Unikniesz porażki, całkowicie wypełniając swój czas u boku partnera. Szykuje się spory zastrzyk sił witalnych, pomoże to w pracy. Jesienią dbaj o serce i nerwy.

## **Wodnik 21.01. - 18.02.**

Przekonasz się wkrótce, że twoje podejrzenia wobec pewnej osoby były bezpodstawne. W tym tygodniu czekają cię zmienne nastroje, w uczuciach prawdziwa huśtawka. Nie załamuj się, poradzisz sobie z każdym problemem, choć będzie to trochę trwało.

## **Ryby 19.02. - 20.03.**

Cały czas zwalasz winę na innych, nie zauważając skutków własnych złych decyzji. Weź nareszcie sprawy w swoje ręce i zacznij od nowa. Na pewno już nie powtórzysz błędów raz popełnionych. Pamiętaj, że los nie zna sentymentów.

## Co to jest jaskra?

Jaskra to grupa różnych schorzeń powodujących destrukcję w nerwie wzrokowym - zaczynająca się powolnym zanikiem pola widzenia, a kończąca się ślepotą. Do powstania jaskry prowadzi głównie zwiększone ciśnienie w oku, aczkolwiek istnieją również przypadki jaskry z normalnym ciśnieniem wewnątrzgałkowym. Nerw wzrokowy jest jak kabel elektryczny zawierający wiązkę przewodów. Jaskra niszczy kolejne włókna nerwu, powodując powstawanie czarnych plam. Niestety, chory nie jest w stanie sam tych plam zauważyć. Gdy uszkodzony zostanie cały lub prawie cały nerw plamy te będą zauważalne, ale oznacza to ostatnie stadium choroby, w którym lekarz nie będzie już mógł pomóc. W następnej kolejności zagraża całkowita ślepotą.

Lekarz może pomóc jedynie w początkowej fazie choroby, powstrzymując jej dalszy rozwój. Nie poddając się regularnym badaniom oczu możesz się skazać na ślepotę na własne życzenie!

Jaskra dotyka 2% całej populacji. U młodych ludzi występuje rzadko, po czterdziestym roku życia częstotliwość występowania dochodzi do 6-8%! W Polsce szacunkowo choruje około 700.000 ludzi, leczą się 64.000. Oznacza to, że ponad 600.000 ludzi w naszym kraju powoli traci wzrok z powodu jaskry o tym nie wiedząc.

### **Objawy jaskry:**

Najczęściej przebiega zupełnie bezobjawowo! Tylko kilkanaście procent ludzi odczuwa mniej lub bardziej dyskretne objawy choroby, a u ok. 5% są one wyraźne (bólę oczu i głowy, wymioty, czasami widzi się tęcze koła).

Jaskra to morderca wzroku. Działa cicho i podstępnie, bezobjawowo, często bardzo szybko. Nie wykryta lub nie leczona zabija dzień po dniu Twój wzrok. Leczenie nie naprawi już raz uszkodzonego wzroku, ale może zapobiec zupełnej ślepotie. Leczenie jest farmakologiczne lub zabiegowe (zabieg laserowy lub operacja na oku).

Regularne badanie oczu jest jedyną metodą zapobiegania i wczesnego wykrywania jaskry. Jeśli nie należysz do żadnej grupy ryzyka wystarczy kontrola ciśnienia w oczach raz na 2 lata. Jeśli znajdujesz się w grupie ryzyka 1-2 x w roku.

### **Czynniki ryzyka:**

- wiek powyżej 40 lat
- jaskra w rodzinie - dziedziczenie
- miażdżyca
- podniesiony poziom ciśnienia w oku
- zaburzenia gospodarki tłuszczowej
- niedociśnienie i nadciśnienie krwi
- cukrzyca
- migrena, bólę głowy.

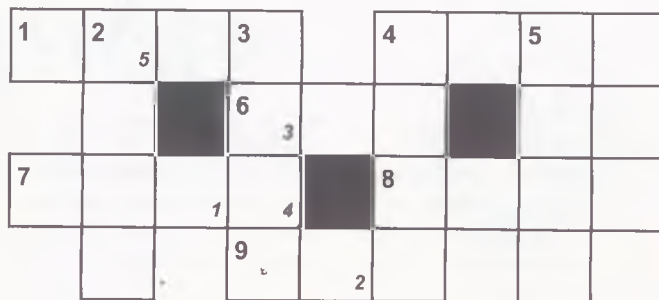
*Materiał przygotowała  
Powiatowa Stacja Sanitarno- Epidemiczna*

# Krzyżówka dla dzieci

**Poziomo:** 1 - otwór w ścianie, 4 - do picia, do mycia, 6 - Szkolna Kasa Oszczędności, 7 - uprawia je rolnik, 8 - najstynniejszy Trąbalski, 9 - ... - tak.

**Pionowo:** 2 - drzewo liściaste, 3 - kłująca roślina rosnąca przy drodze, 4 - kapie z palącej się świeczki, 5 - część ręki.

Litery z pól 1- 5 utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji (AWP „Leszczyński” al. Piasta 21 77-400 Złotów) do dnia 17.10.99 r. Nagrody czekają!



Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 36/99 wylosował **Adrian Kopinke z Głubczyna**. Gratulujemy! Nagrodę prześlemy pocztą. Ukryte miasta to: Toruń, Piła, Warszawa, Poznań, Opole.

## Księga Imion

### IZABELA

jest hiszpańsko - portugalskim przekształceniem imienia Elżbieta, imię to pochodzi od starohebrajskiego słowa: elszeba - co znaczy: Bóg mój przysięgą - patrz Elżbieta.

W Polsce imię pojawiło się wraz z wpływami dworu francuskiego, przybierając niekiedy snobistyczną formę Izabella.

Izabela jest typem kobiety skrytej i tajemniczej. Ceni sobie swobodę we wszystkich swoich poczynaniach, posiada silne poczucie odpowiedzialności, jest zawsze dobrą dyplomatką. Lubi dobrą literaturę, muzykę i odpoczynek na łonie natury.

Kolor - pomarańczowy  
zwierzę - łasica

Imieniny - 4.01., 16.03., 4.08., 3.09., 10.09.

## Poradnik „Aktualności”

### Dziś o śliwkach w cieście:

- do ciast najlepsze są śliwki węgierki
- weźmy owoce dojrzałe, z których łatwo odejdą pestki
- jeżeli śliwki są bardzo słodkie (czego oznaką jest marszcząca się skórka wokół ogonka) do ciasta wysypmy mniej cukru
- przy pieczeniu ciasta ze śliwkami warto wyłożyć piekarnik folią aluminiową; owoce te często tak soczyste, że sok zaczyna wyciekać przez brzeg formy, brudząc piekarnik. Z tego też powodu po upieczeniu nie posypujemy ciasta cukrem – owoce zmiękną i będą wyglądać nieapetycznie.

## Kulinarne przeboje „Aktualności”

### Kruche ciasto z węgierkami

**Składniki na ciasto:** 40 dag mąki krupczatki, 25 dag margaryny, szklanka cukru, 4 jaja, płaska łyżeczka proszku do pieczenia, kg śliwek.

**Przygotowanie:** Mąkę wymieszać z proszkiem, przesiać przez sito. Zagnieść z margaryną, na koniec dodać żółtka. 1/4 ciasta włożyć do zamrażalnika, pozostałą część wyłożyć na blachę. Na cieście położyć połówki śliwek (be pestek). Ubić białka z cukrem na sztywno, wyłożyć na owoce. Zamrożone ciasto zetrzeć na tarce o grubych oczkach wprost na białka. Piec ok. godziny w piekarniku nagrzanym powyżej 200 st.

Porcja ma ok. 280 kcal.

## Humor „Aktualności”

Pewien marynarz wróciwszy z rejsu, pyta teściową:

- Co powiesz o tej wesołej małpce Koko, którą ci niedawno przysłałem?

- Jeśli mam być szczerą, to ci powiem, że bardziej mi smakuje cielęcina...

- Oskarżony twierdzi, że rzucił pomidorem w żonę?

- Tak jest, wysoki sędzie.

- To jak wytłumaczyć ten wielki guz?

- Pomidor był w puszcze.

## Ogłoszenie o przetargu...

Zarząd Gminy Złotów

### ogłasza publiczny przetarg nieograniczony

na sprzedaż na własność lokalu mieszkalnego  
w budynku mieszkalnym wielorodzinnym

w **NOWINY nr 8b/14**

o powierzchni użytkowej 93,1 m<sup>2</sup>

wraz z udziałem w częściach wspólnych do budynku

i gruncie wynoszącym 1033/10000 z działki o nr ewidencyjnym 475

o powierzchni ogólnej 1370,00 m<sup>2</sup> wraz ze sprzedażą przynależnych  
do lokalu piwnic o powierzchni użytkowej 55,00 m<sup>2</sup>.

Lokal położony na parterze budynku wielorodzinnego.

Mieszkańcom wydano decyzję o warunkach zabudowy  
na realizację indywidualnych źródeł ogrzewania mieszkań.

**Cena wywoławcza nieruchomości 38.382,00 zł.**

**Koszty uboczne 1.692,70 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 15.10.1999 r. o godz. 10<sup>00</sup>

w siedzibie Urzędu Gminy Złotów, ul. Leśna nr 7.

Wadium ustala się w wysokości 10% ceny wywoławczej

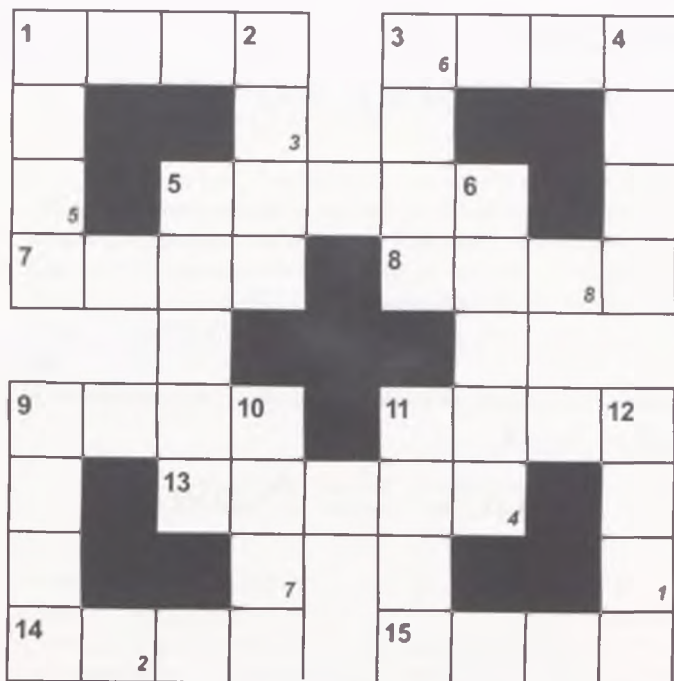
z terminem wpłaty gotówką do dnia 12.10.1999 r. do godz. 13<sup>00</sup>

w kasie Urzędu Gminy Złotów, ul. Leśna nr 7.

Informacji o przetargu i wycenie udziela mgr inż. Edmund Grochowski

U.G. Złotów, pokój nr 12 tel. (067) 263 - 25 - 37/21.

Przewodniczący Zarządu  
inż. Kazimierz Trela



## Krzyżówka dla dorosłych

**Poziomo:** 1 - druh Portosa; 3 - na świat; 5 - np. mięśni „Utrata”; 7 - waszmość pan; 8 - pozycja gimnastyczna; 9 - na śniegu, na szosie, może też po kimś zaginać; 11 - ... „zawodowiec” w tytule filmu; 13 - warzywo; 14 - nie netto i nie brutto; 15 - kończyła górna.

**Pionowo:** 1- dziewczynka z „Zielonego wzgórza”; 2 - wyjątkowy lub gotowości bojowej; 3 - zestawienie cech postaci lub krajobrazu; 4 - ocena, opinia; 5 - pożywienie schowane na zimę; 6 - film z C. Pazurą w roli głównej, którego scenariusz kupili Amerykanie; 9 - wczesny ranek; 10 - Bernadeta dla najbliższych; 11 - szekspirowski król; 12 - metalowy lub plastikowy zatrzask, mocowany po obu stronach rozpinanego ubrania.

Litery z pól 1 - 8 utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji: AWP „Leszczyński”, 77-400 Złotów, Al. Piasta 21 do 17.10.99 r.

Nagrodę za prawidłowo rozwiązaną krzyżówkę z nr 36/99 wylosowała pani **Jadwiga Wieliczko** z Jastrowia. Gratulujemy! Nagrodę przesłem pocztą. Hasło brzmiało: **SKRZYPEK NA DACHU**.

## Sennik egipski

### Co znaczy we śnie widzieć...

**Błoto** - oznacza smutek; po błocie chodzić - chorobę; w błoto wpaść - wdać się w złe interesy; z błota się wydostać - drogo okupione problemy; błotem być obryzganym - obmowa.

**Bocian** - oznacza pozyskanie dobrego przyjaciela.

**Ból** - odczuwać we śnie ból głowy oznacza troski; ból w piersiach przynosi zawód w uczuciach; ból w brzuchu - niedostatek.

**Boże Narodzenie** - oznacza choremu szybkie wyzdrowienie; zdrowemu zaś - powodzenie.

**Brama** - przechodzić przez otwartą bramę - oznacza złe nowiny o kimś nieobecny; zamknięta brama oznacza niemożliwość pokonania przeszkód; zamykać bramę - dobór dobrych przyjaciół.

## Propozycje imprez ZDK

październik 1999 r.

- 09.10. - **Rowerowe święto Pyrlandii** (plener) - godz. 10<sup>00</sup>
- 10.10 - **Gielda kolekcjonerska** - klub „Wir” - godz. 15<sup>00</sup>
- 11.10 - Klub strzelecki zaprasza (klub Wir) - godz. 19<sup>00</sup>
- 11-29.10 - **Wystawa prac plastycznych ze zbiorów BWA w Pile** (hol ZDK)
- 22.10 - **Spotkanie przy kawie** - teatr „Matysarek” i klub literacki o spotkaniach teatralnych „Pinokio” 20<sup>00</sup> (klub Wir) - godz. 18<sup>00</sup>
- 24.10 - „Smerfoteka” - godz. 16 (klub Wir)
- 02.11. - „Zaduszki poetyckie” - program poetycko - muzyczny (cmentarz komunalny) - godz. 17<sup>00</sup>.

### ZDK współorganizuje:

- 08.10.99. - Opowieści i przygody z siedmiu stron świata (edukacja teatralna - teatr Wrocław - godz. 8<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup>).
- 18.10.99 - „konwencje teatralne” - edukacja teatralna, teatr Wrocław (sala kina) godz. 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.
- 26.10. - „Wady i zalety Polaków” - teatr Kraków (sala kina), godz. 10<sup>00</sup>.

Powiatowy Zarząd Dróg w Złotowie ogłasza

### przetarg nieograniczony na:

**usługi transportowe i sprzętowe przy zimowym utrzymaniu dróg na terenie działania Obwodu Drogowego w Złotowie i Obwodu Drogowego w Okonku tj. na terenie gmin: Złotów, Zakrzewo, Lipka, Okonek, Krajenka, Tarnówka.**

2. Termin realizacji zamówienia: **od 1.11.99 r. do 31.03.2000 r.**
3. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
4. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
5. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 103.
6. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: **Jacek Arter** – kierownik działu Utrzymania Dróg i Mostów (telefon 2633483 i 2633484).
7. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy:
  - nie są wykluczeni z ubiegania się o udzielenie zamówienia publicznego (art. 19 pkt. 1)
  - złożyli oświadczenia zgodnie z art. 22 pkt. 2 Ustawy z 10.06.1994 r. o Zamówieniach Publicznych.
8. Termin składania ofert upływa dnia **27.10.1999 r. o godz. 10<sup>00</sup>.**
9. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w: Powiatowym Zarządzie Dróg, ul. Za Dworcem 3 a, 77-400 Złotów, pokój 104 (sekretariat). Koperta powinna być podpisana: „Przetarg – zima”
10. Otwarcie ofert nastąpi w Powiatowym Zarządzie Dróg w Złotowie, pokój nr 103 w dniu **27.10.1999 r. o godzinie 11<sup>00</sup>.**
11. Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie: **cena 100 %.**

## Kolarstwo

# Sukcesy na szosie

Złotowscy kolarze odnieśli spore sukcesy startując, w ramach mistrzostw Wielkopolski, w wyścigu szosowym w Śremie. **Złotowski „Drogowiec”** wystawił czteroosobową drużynę w wyścigu indywidualnym na dystansie 60 km. Wyścig był ciekawy, obfitował w indywidualne akcje. Gdy do mety pozostało 8 kilometrów, zaatakował Bartłomiej Przybylski (Drogowiec), a za nim ruszył Ireneusz Gabrych (również ze złotowskiego klubu), pociągając za sobą kolarza z klubu KTC Aluminium Konin. Jadąc w trójkę osiągnęli przewagę 200 metrów nad zasadniczą grupą.

Krótko przed metą na indywidualną akcję zdecydował się B. Przybylski. Błąd taktyczny popełnił wówczas ambitny Ireneusz Gabrych, dochodząc do swego klubowego kolegi z kolarzem z Konina „na kole”. Na finiszu najlepszy okazał się koninianin. B. Przybylski był drugi, I. Gabrych trzeci, D. Mitkowski jedenasty, a Sz. Minda dwunasty. Dzięki tak dobrej postawie złotowianie zajęli w ogólnej klasyfikacji (obejmującej juniorów i seniorów) bardzo dobre trzecie miejsce w Wielkopolsce.

■ Wiesław Fidurski

## Nasi w kraju

# Sukcesy trenera Ziatyka

Trener **Mariusz Ziatyk** prowadzi reprezentację młodzieżową w piłce nożnej kobiet. W ostatnim czasie jego dziewczyny wygrały dwukrotnie z drużyną Białorusi 3:1 i 4:2. W drugiej połowie października na południu Polski odbędą się eliminacje do Mistrzostw Europy, z udziałem zespołu M. Ziatyka oraz Jugosławii, Irlandii i Turcji. W szerokiej kadrze są dwie zawodniczki z terenu powiatu złotowskiego – **Beata Świątkowska i Anna Grochowska**.

■ JJ

## Jubileusz 75 - lecia

# Antoni z Polskiej Wiśniewki

W listopadzie bieżącego roku klub „Naprzód” ze Starej Wiśniewki obchodzić będzie uroczystości związane z 75 rocznicą jego założenia. W roku 1924 założono tu, w ramach Towarzystwa Młodzieży Polskiej, sekcję sportową. Najslawniejszym sportowcem w dziejach Polskiej Wiśniewki był **Antoni Kowalski**. W latach trzydziestych uprawiał pięściarstwo, osiągając znaczące sukcesy w tej dyscyplinie sportu. Około roku 1930 miał szansę wspiąć się na szczyty bokserskie, stając do walki o mistrzostwo Niemiec, albowiem wówczas Wiśniewka leżała w granicach tego państwa. Antoni jednakże do końca zachowywał w sobie polskość. Dzień przed wyznaczoną walką o mistrzostwo zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek. Niedoszły czempion uległ w swym berlińskim mieszkaniu zatruciu gazem. Jego śmierć była dla Polaków spod znaku „Rodła” wielką i niepowetowaną stratą.

Pamięć o Antku z Wiśniewki żyje w sercach wielu ludzi do dziś. Jego rówieśnicy pamiętają, jak skakał ze stodoły na lotni własnej roboty, łamiąc przy okazji sobie nogę. Nadal wspomina się pokazy boks na letnich zabawach sportowo - rozrywko-

## Ligi halowe

# Amatorzy na start

**MLKS Sparta Złotów** wznawia halowe rozgrywki w piłce siatkowej i koszykowej oraz w tenisie stołowym. Rozgrywki są przeznaczone dla amatorów, nie biorących udziału w ligach związkowych. Zgłoszenia przyjmowane będą do 11 października w sekretariacie klubu, **tel. 263 32 24**. W przypadku zgłoszeń drużyn spoza Złotowa zaplanowano mecze wyjazdowe, w ramach systemu: mecz i rewanż.

■ JJ

## Puchar Polski

# Sparta do Nowin

W siedzibie piłkarskiego OZPN dokonano losowania III rundy Pucharu Polski na szczeblu dawnego województwa piłkarskiego. W pucharowym gronie znalazły się drużyny powiatu złotowskiego, oto pary z ich udziałem: **Iskra Krajenka : Łobzonka Wyrzysk, Iskra Czernice : Lech Wysoka, Włókniarz Okonek : Jedność Tuczo, Zryw Sypniewo : Tarnovia Tarnówka oraz Novi Nowiny : Sparta Złotów**. Wszystkie mecze rozegrane zostaną 13 października, początek o godz. 16.00. **Polonia CPN Jastrow** wejdzie do rozgrywek pucharowych od następnej rundy.

■ JJ

## Piłka siatkowa

# Turniej w Sulechowie

Zawodniczki pierwszoligowej drużyny **Sparty Złotów** w miniony weekend brały udział w turnieju siatkarskim w Sulechowie. Oto wyniki meczów spartanek: z **Polonią Świdnica 1:2**, z **Gwardią Wrocław 0:3**, z **Zawiszą Sulechów 3:0** i z **AZS AWF Poznań 0:3**.

■ JJ

Wych. W drużynie piłkarskiej należał do podstawowych zawodników. Bez wątpliwości jest bohaterem klubu „Naprzód” Stara Wiśniewka.

■ Janusz Justyna



Na zdjęciu: Antoni Kowalski, fot. archiwalna.

## Sensacja w Okonku

**W 7. kolejce piątej ligi piłkarze Włókniarza Okonek postarali się o niespodziankę, remisując bezbramkowo z Fortuną Wieleń. Zryw Sypniewo wygrał w Chodzieży, Sparta Złotów w Czernicach, a Tarnovia Tarnówka u siebie z Mirosławcem.**

W meczu Sparty z Iskrą Czernice gospodarze do 40. minuty dzielnie bronili dostępu do swojej bramki. Kiedy wszyscy oczekiwali gwizdka sędziego na przerwę, dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Mariusz Grabowski, ustalając wynik do przerwy 2:0 dla Sparty. Grabowski to najświeższy nabytek złotowskiego klubu, poprzednio bronił barw jastrowskiej Polonii CPN. Po przerwie na boisku dominowali już wyłącznie złotowianie, z wielu sytuacji strzeleckich wykorzystując tylko trzy. W 55. minucie za faul na Januszu Bieli arbiter podyktował rzut karny, pewnie zamieniony na bramkę przez poszkodowanego. Dziesięć minut później w polu karnym Iskry sfaulowano Grabowskiego - pewnym egzekutorem rzutu karnego był ponownie J. Biela. W 75. minucie ładnym strzałem z bliskiej odległości popisał się Sebastian Siudak i mecz zakończył się wynikiem 5:0 dla Sparty. W ocenie trenera zwycięzców - Marka Laski, jego podopieczni zasłużyli na wysoką wygraną. Na wyróżnienie w jego oczach zasłużyli strzelcy bramek oraz obrońca Wojciech Filip. Od wyższej porażki Czernice uchroniła dobra dyspozycja obrońcy Tomasza Graja.

**Skład Sparty:** Sypniewski – Cochór, J. Rajsowski, M. Biela, Filip, Grabowski, Zabel, Siudak, R. Rajsowski ('63 Dziedzina), J. Biela, Wrzeszcz ('46 Bonna). Trener Marek Laska.

**Skład Iskry:** Hildebrandt – Skubida, Kujawa, Jasiek, Graj, Szwalgun, Jopek, Bednarek ('36 Kołodziej, '75 Szopieraj), Zepf ('27 Kalamaja), Kraczkowski, Pyszkiewicz. Trener Andrzej Bednarek.

W pozostałych meczach V ligi na uwagę zasługuje sensacyjny wynik z Okonka, gdzie miejscowy Włókniarz udanie zastąpił Fortunę Wieleń, remisując 0:0. W trakcie meczu z bardzo złej strony pokazali się pseudokibice z Wielenia, wszczynając bójkę na trybunach. Tarnovia Tarnówka po bramkach Łukasza Barczykowskiego i Michała Eliasa wygrała 2:0 z wyżej notowanym Mirstalem Mirosławiec. Zryw pokazał chodzieskim działaczom, gdzie na mapie leży Sypniewo. Chodziesianie przegrali 2 : 4. Zwycięskie bramki zdobyli: Grzegorz Warzewski x 2 oraz Jacek Murat i Mariusz Werner. W 8. kolejce 9/10 października Sparta gra z Mirosławcem, Sypniewo z Tarnówką, Czernice z Okonkiem.

### Pozostałe wyniki i tabelka:

Jedność Tuczno : Lubuszanin Trzcianka 3:0  
 Drawa Krzyż : Korona Człopa 4:0

1. Drawa Krzyż	7	19	26:4
2. Fortuna Wieleń	6	16	20:4
3. Sparta Złotów	6	15	20:6
4. Noteć Czarnków	6	15	15:6
5. Zryw Sypniewo	7	10	13:10
6. Mirstal Mirosławiec	7	9	9:12
7. Korona Człopa	6	7	8:11
8. Tarnovia Tarnówka	7	7	8:19
9. Polonia Chodzież	7	6	15:25
10. Włókniarz Okonek	6	5	11:12
11. Lubusz. Trzcianka	6	5	6:12
12. Jedność Tuczno	7	3	7:18
13. Iskra Czernice	6	2	5:23

■ Janusz Justyna

## Lech nie taki straszny

W 11. kolejce IV ligi piłkarze Polonii CPN Jastrowie wybrali się na wyjazdowe spotkanie do Poznania. Poloniści bardzo długo dobrze radzili sobie z rezerwami pierwszoligowego Lecha, obejmując w pierwszej połowie prowadzenie po strzale Krzysztofa Gazarkiewicza ('25 min.). Jastrowski napastnik popisał się pięknym strzałem z 25 metrów w samo okienko bramki gospodarzy. Lechici wyrównali dopiero w 60. minucie, a zwycięskiego gola zdobyli ledwie osiem minut przed końcem. Drużyna Polonii CPN wystąpiła osłabiona brakiem Remigiusza Skrzoski, najlepszego zawodnika w obecnym składzie. Zdaniem drugiego trenera jastrowian, Ryszarda Ludewicza, przynajmniej remis był w zasięgu jego podopiecznych. Wśród zawodników na wyróżnienie zasłużył bramkarz Marcin Klofik, mimo że zawinił przy pierwszym голу dla Lecha. Mecz 12. kolejki Polonia CPN rozegra u siebie 10 października, w niedzielę, godz. 15.00, z Celulozą Kostrzyń.

**Skład Polonii CPN:** Klofik – Kulig ('60 Gawluk), Karabanowicz, Kapusta, Zieliński, Frankowski, Chiliński, Ganczar, Gazarkiewicz, Gasiński ('83 Bednarek), Krause. Trenerzy: Grzegorz Apryas i Ryszard Ludewicz.

■ Janusz Justyna

### Liga powiatowa

## Młodzież Sparty na czele

W niedzielę 3 października odbyła się 4. pełna kolejka powiatowej ligi piłki nożnej. Do najciekawszego pojedynku doszło w Józefowie, gdzie miejscowa **Watra** podejmowała **Naprzód Stara Wiśniewka**. Mecz po bramkach Arkadiusza Kołodzieja i Marcina Rutkowskiego zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:1. Honorowego gola dla gości zdobył Kazimierz Kołodziej. W Stawnicy spotkały się jedenastki Orła i Sparty II Złotów. Wygrali złotowscy juniorzy wynikiem 5:0 (bramki: Marcin Tomczyk x 2, Michał Siegmiller, Marek Młodawski i Bartosz Napora po jednej). Nadal nie wiezie się ekipie Przełomu Głomsk, która tym razem uległa wysoko Oldbojom Sparty 0:14. Na listę strzelców najczęściej wpisywał się nowy rekordzista – Tomasz Lewandowski, ośmiokrotnie zmuszając golkipera Przełomu do kapitulacji. Do dorobku Lewandowskiego swoje trafienia dołożyli: Marek Wojda i Zbigniew Wegner po dwa oraz po jednym: Andrzej Gryka i Roman Skowroński. W meczu zaległym poprzedniej kolejki Oldboje Sparty pokonali Watrę Józefowo 4:0, po bramkach Romana Skowrońskiego x 2 oraz Wojciecha Pajaka i Mirosława Nowastowskiego. W piątej kolejce zaplanowanej na 10 października spotkają się: Stara Wiśniewka z Oldbojami Sparty, Sparta II z Józefowem i Stawnica z Głomskiem.

### Tabelka:

1. Sparta II Złotów	4	9	29:4
2. Oldboje Sparty	4	9	25:6
3. Naprzód St. Wiśniewka	4	9	18:6
4. Watra Józefowo	4	9	17:6
5. Orzeł Stawnica	4	0	6:20
6. Przełom Głomsk	4	0	1:54

■ JJ

**MAX-BUD**

77-400 Złotów  
 ul. Norwida 7, tel./fax (0 67) 263 34 54  
 ul. Domańskiego 6, tel./fax (0 67) 263 63 55

**BOLIX**
**Systemy ociepleń  
 budynków**

- U nas kupisz kompletny system ociepleń
- W sprzedaży styropian i siatka z włókna szklanego
- Kleje do glazury

## Kotłownia olejowa G 115

główny pakiet instalacyjny  
 zbiornika oleju opałowego

zbiornik oleju opałowego z PE 1600 I  
 wykonany w najnowszej technologii SMP (z barierą zapachową)

komputerowe sterowanie pogodowe Ecomatic  
 2000 w języku polskim

żeliwny kocioł grzewczy G 115  
 w wersji TOP wykonany w całości  
 z opatentowanego na całym świecie żeliwa  
 szarego typu GL 180M

olejowy palnik niskoszumowy  
 nowej generacji

2 głowice termostatyczne

2 stalowe grzejniki płytowe

**8200 zł**

\* **Cena netto**

tyunki akrylowe  
 tyunki mineralno-polimerowe  
 preparaty gruntujące  
 kleje do systemów ociepleń  
 posadzki samopoziomujące  
 kleje do ceramiki  
 spoiny  
 farby akrylowe i silikatowe



AUTORYZOWANY SERWIS TC **DEBICA**



**UWAGA!!!**  
**Sprzedaż opon zimowych**

od 1.10.99 – 31.10.99 z 15% rabatu  
 od 1.11.99 – 30.11.99 z 5% rabatu

**OSOBOWE  
 DOSTAWCZE  
 CIĘŻAROWE**

P.P.U.H. s.c.  
 Maria i Ryszard Kasprzyk  
 ul. 8-Marca 20  
 ZŁOTÓW  
 tel. 263 53 25

**SĄ URODZINY, JEST OKAZJA, SĄ PREZENTY**

**BETESKA**

autoryzowany dealer



Siemens C25  
 z aktywacją  
 za 149,00 zł netto



Nokia 5110  
 z aktywacją  
 za 199,00 zł netto



Alcatel One  
 Touch View  
 z aktywacją  
 za 99,00 zł netto

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo piecak, kaselę, video z filmem "Armagedon" oraz płytę CD zespołu "Perfect".  
 Abonenci, którzy zakupi taryfę Biela, Błękitną lub Granatową korzystają do 31.01.2000r z promocji. Znamy, tj. weekendowych zniżek na rozmowy.  
 telefony posiadają blokadę SIM Lock tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

**BETESKA** 64-920 Piła DH STOKŁOSA  
 tel./fax (067) 213 26 24 w. 78 GSM 602 555 841

*Twoja era*



**REDAKCJA "Aktualności Lokalnych"**

czynna: od poniedziałku do piątku od 10<sup>00</sup>  
 do 16<sup>00</sup>, sobota 9<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>, tel. 263-56-63